

Order Sztandaru Pracy I klasy dla kopalni „Czerwone Zagłębie”

Wczoraj w Zagórz (pow. Będzin) odbyło się uroczyste wręczenie Orderu Sztandaru Pracy I klasy załozce kopalni „Czerwone Zagłębie”. Aktu dekoracji zaktadowego sztandaru odznaczeniem przyznany przez Radę Państwa w roku 30-lecia PRL dokonał członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz.

Kopalnia jest trzecią pod względem wielkości w polskim przemyśle węglowym i największą w Zagłębiu Dąbrowskim. Dziennie dostarcza gospodarce 15.500 ton węgla. Realizując zobowiązania dla uczczenia 30-lecia PRL kopalnia da krajowi dodatkowo 13 000 ton węgla.

Zabierając głos na spotkaniu z aktywem kopalni Piotr Jaroszewicz stwierdził, że załoga „Czerwone Zagłębie” jest godną kontynuatorką najlepszych tradycji tej ziemi, której mieszkańcy zapisali piękne karty w dziejach walk o wyzwolenie narodowe i społeczne, dali niezliczone dowody patriotyzmu, solidarności proletariackiej i pracowitości. Premier podkreślił zasługi załogi kopalni i całego społeczeństwa Zagłębia Dąbrowskiego w latach powojennych.

W spotkaniu uczestniczyli za stepsa członka Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR w Katowicach — Zdzisław Grudziński i wojewoda katowicki — Jerzy Ziutek.

Tego samego dnia P. Jaroszewicz w towarzystwie gospodarzy województwa zwiedził Fabrykę Samochodów Małolitrażowych w Tychach i Bielsku. P. Jaroszewicz zwiedził w Bielsku również nowoczesny oddział dzielnicy w Zakładach Przemysłu Węglowego „Bewelana”. (PAP)

Konferencje partyjne w „Stomilu” i AM

Gospodarska troska świadectwem dojrzałości ludzi pracy

Trwa kampania sprawozdawczo-wyborcza w Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Wyzwoliła ona wiele inicjatyw, wzmogła rytm życia politycznego i społecznego we wszystkich zakładach pracy. Obecnie odbywają się konferencje zakładowe.

Po obradach w Paryżu

Zamiast szczytów EWG Rada Europejska

Po wielogodzinnych oczekiwaniach we wtorek, krótko przed północą opublikowano w Paryżu komunikat końcowy siódmego szczytu zachodnioeuropejskiego. Równocześnie prezydent Valéry Giscard d'Estaing w centrum konferencji międzynarodowych skomentował najważniejsze postanowienia tego dokumentu, który liczy 14 stron.

Pierwsza część komunikatu dotyczy spraw instytucjonalnych, które były przedmiotem poniedziałkowych obrad. Postanowiono zakończyć praktykę podnoszenia szczytów i zwoływać trzy razy do roku robocze spotkania szefów rządów pod nazwą Rady Europejskiej. Spotkania takie będą odbywać się także za każdym razem, kiedy „zajdzie tego potrzeba”.

Rada ma zbierać się raz do roku w Brukseli, a dwa razy w stolicach tych krajów, które w danym półroczu pełni będą obowiązki przewodniczącego komisji europejskiej.

Postanowiono też ograniczyć praktykę jedyności i stosowania prawa weta.

Zgodnie z procedurą traktatu rzymskiego, Rada Europejska będzie rozstrzygała sprawy wspólnotowe oraz inne kwestie interesujące przynajmniej kilka państw. Zdaniem prezydenta Francji, te regularne spotkania szefów rządów mają istotne znaczenie i pozwolą stopniowo wytworzyć „atmosferę wspólnego rozwiązywania spraw Europy”.

Komunikat końcowy stwierdza dalej, że „dziewiątką” będzie dążyć do zacieśnienia swej współpracy.

Dokończenie na str. 2

GŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, czwartek 12 grudnia 1974
Nr 290 (9570)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

E. Gierek na Białostocczyźnie

Zaangażowanie załóg robotniczych w rozwój swoich zakładów

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przebywał wczoraj na Białostocczyźnie, gdzie odwiedził największą w kraju cukrownię w Łapach, Zakłady Przemysłu Węglowego im. Emili Plater w Wasilkowie oraz Urząd Miasta i Gminy w tej miejscowości.

Cukrownia w Łapach jest nowoczesnym zakładem niedawno oddanym do eksploatacji. Będzie ona w przyszłości przerabiała ponad 5 000 ton buraków na dobę. Pomyślnie przebiega budowa tu rozruch technologiczny skomplikowanych urządzeń produkcyjnych. W toku swej pierwszej kampanii, cukrownia przerobiła już ponad połowę tegorocznych dostaw buraków.

W czasie spotkania I sekretarza KC z zakładowym aktywnym mówiono m. in. o potrzebie wykorzystania doświadczeń zdobytych przy budowie cukrowni w Łapach w rozbudowie przemysłu cukrowniczego oraz w naszym eksporcie kompletnych obiektów za granicę. Ważną sprawą — podkreślano — jest rozszerzenie bazy su-

rowcowej; będzie temu na Białostocczyźnie służyć specjalizacja poszczególnych wsi w uprawie buraków cukrowych. Nowa cukrownia wpłynie na dalszą intensyfikację białostockiego rolnictwa.

W zakładach Przemysłu Węglowego w Wasilkowie Edward Gierek interesował się szczególnie modernizacją tej fabryki oraz warunkami socjalno-bytowymi załogi. W ostatnich latach niektóre wydzielone zakłady poddane zostały gruntownej modernizacji, którą przeprowadzono bez zatrzymywania produkcji. Na podkreślenie zasługuje udział załogi w tych pracach, co pozwoliło zmniejszyć koszt modernizacji o 25 procent. Efektem unowocześnienia zakładu oraz poprawy organizacji pracy jest m. in. uzyskanie dodatkowej produkcji w br. wartości 24 mln zł. Do produkcji wprowadza się coraz więcej wzorów wyrobów, opartych o motywy ludowego tkactwa regionalnego.

Podczas spotkania z udziałem E. Gierka w Urzędzie Miasta i Gminy w Wasilkowie omawiano głównie problemy rolnictwa, a zwłaszcza pełnego zagospodarowania ziemi oraz

rozwoju produkcji owocowo-warzywnej.

I sekretarzowi KC PZPR towarzyszyli I sekretarz KW PZPR w Białymstoku — Zdzisław Kurowski i wojewoda białostocki Zygmunt Sprycha.

PAP

Polsko-radzieckie rozmowy gospodarcze

Od 9 do 11 grudnia br. przebywał w Moskwie na czele delegacji swego resortu minister przemysłu ciężkiego PRL, Włodzisław Lejczak, który przeprowadził rozmowy związane z dalszym rozszerzeniem i pogłębieniem współpracy polsko-radzieckiej w wielu dziedzinach.

Wczoraj minister Lejczak został przyjęty przez wicepremiera ZSRR, Michaiła Lesieckiego. Podczas wizyty omówiono problemy związane z dostawą fabryk płyt drewnopodobnych z Polski do ZSRR i kooperacji w tej dziedzinie oraz zagadnienia rozwoju współpracy w przemyśle ciężkim, ze szczególnym uwzględnieniem maszyn i urządzeń dla chemii, odlewnictwa i górnictwa rud metali nieżelaznych.

PAP

Delegacja z Charkowa w Wielkopolsce

Współpraca młodzieży zaprzyjaźnionych regionów

Od wtorku przebywa w Wielkopolsce 3-osobowa delegacja komsomolców z Charkowa, której przewodniczy II sekretarz Komitetu Obwodowego Komsomolu — Siergiej Babicz. Wczoraj została ona przyjęta przez sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu — Bogdana Gawrońskiego. W spotkaniu uczestniczył konsul generalny ZSRR — Nikołaj Tałyzin.

Sekretarz KW PZPR wyraził w imieniu wojewódzkiej instancji partyjnej zadowolenie z rozwijającej się współpracy pomiędzy młodzieżą wielkopolską i radziecką. Kontakty nawiązane zwłaszcza w ostatnich latach przyczyniają się bowiem nie

tylko do lepszego, wzajemnego poznania, ale przede wszystkim do nawiązania serdecznych więzów przyjaźni i współpracy w wielu dziedzinach. Praktyczne tego efekty widoczne są chociażby w coraz większym wymianie grup

Dokończenie na str. 2

wymi koncernami oraz przypadków naruszenia zasad obowiązujących w EWG.

Przedstawiciel OWP w ONZ

Jak poinformowano w kołach palestyńskich w Damaszku, Organizacja Wyzwolenia Palestyny miała swym przedstawicielem w ONZ i innych organizacjach międzynarodowych, F. Jasine. Jest on członkiem Palestyńskiej Rady Narodowej. Pełnił różne odpowiedzialne funkcje w aparacie propagandy OWP.

H. Selassie nie opuścił Etiopii

Przewodniczący Tymczasowej Rady Wojskowej Etiopii gen. brygady T. Benti oświadczył, że wykluczone jest, aby obalony cesarz Etiopii, H. Selassie mógł opuścić kraj i udać się na emigrację. Generał powtórzył wcześniej oświadczenia władz etiopskich, że dalsze losy cesarza są wyłącznie sprawą wewnętrzną tego kraju.

Obrady w Luksemburgu

Głównym tematem obrad parlamentu zachodnioeuropejskiego w Luksemburgu była sprawa stosunków między Wspólnym Rynkiem i państwami arabskimi. Poruszono również problem reprezentacji Palestyńczyków w tym dialogu. Członkowie parlamentu wystuchają też sprawozdania na temat wspólnej polityki energetycznej i rolnej, kontroli nad wielonarodo-

Liczne, podjęte w ostatnich latach decyzje stworzyły dobre warunki dla realizacji zadań stojących przed środkami masowej informacji i propagandy. Rozbudowana została baza techniczna i materiałowa prasy, zgodnie z zawartym w uchwale VI Zjazdu PZPR stwierdzeniem, iż „konieczne jest m. in. zwiększenie nakładów i objętości prasy codziennej i tygodniowej, likwidowanie niedoborów w zaspokajaniu zapotrzebowania czytelniczego”.

Sredni jednorazowy nakład prasy zwiększył się w ciągu ostatnich 3 lat o blisko 4 mln egzemplarzy i wynosi aktualnie ponad 23 mln egzemplarzy. Zwiększyła się objętość pism, zrealizowano szereg ważnych inwestycji dla potrzeb prasy, radia i telewizji. Można dziś powiedzieć, że prasa dociera do szerszego grona czytelników, że lepiej zaspokaja ich oczekiwania.

Dokończenie na str. 2

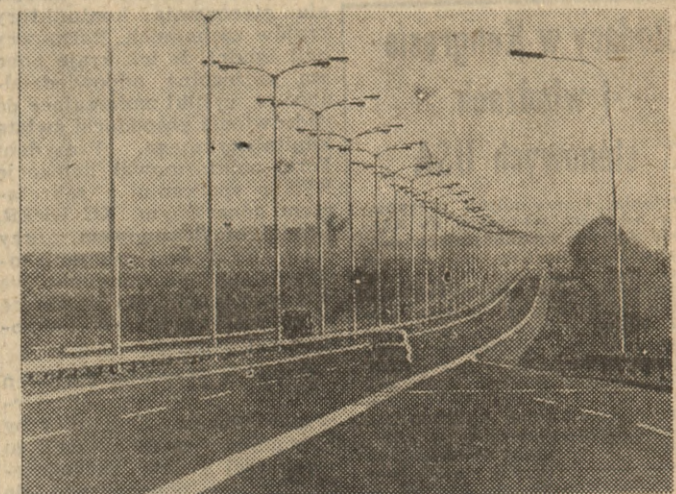
W Warszawie

Dzisiaj początek „Panoramy Olsztyńskiej”

Dzisiaj rozpocznie się w stolicy prezentacja dorobku kulturalnego, kolejnego województwa — olsztyńskiego. W Warszawie do 21 bm. W programie „Panoramy Olsztyńskiej” znajdą odbicie osiągnięcia tego regionu zwłaszcza w takich dziedzinach, jak amatorski ruch artystyczny, piśmiennictwo, zbiory biblioteczne. Swoją dorobek przedstawia również środowiska — teatralne, muzyczne, plastyczne.

„Panorama Olsztyńska” rozpocznie dzisiaj w sali Teatru Polskiego koncert z udziałem zespołów i solistów zawodowych i amatorskich, a także artystów związanych przed laty z tym miastem. (PAP)

Autostrada nad Morzem Czarnym



W Warnie zakończono budowę kolejnego odcinka autostrady „Memus”, która odcięży w przyszłości zatłoczone szosy prowadzące na czarnomorskie wybrzeże. Odcinek ten połączy lotnisko w Warnie z centrum miasta.

Fot. — CAF

Podsumowanie dorobku i wytyczenie nowych zadań

12 i 13 bm. IX Krajowy Zjazd SDP

Dzisiaj i jutro obradować będzie w Warszawie IX Krajowy Zjazd Delegatów Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Wezmą w nim udział delegaci reprezentujący ponad 6-tyśiętną rzeszę pracowników prasy, radia i telewizji. Celem obrad odbywających się w roku 30-lecia Polski Ludowej będzie podsumowanie dorobku polskiego dziennikarstwa w dziedzinie realizacji programu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju uchwalonego przez VI Zjazd partii i rozwiniecie go na I Krajowej Konferencji PZPR. Zjazd ustali nowe zadania, które aktualnie wysuwają się przed polskim dziennikarstwem i wybierze władze naczelne SDP.

PAP RADIO INF. WŁ. TELEFONEM
RADIO INF. WŁ. TELEFONEM
RADIO INF. WŁ. TELEFONEM
RADIO INF. WŁ. TELEFONEM
RADIO INF. WŁ. TELEFONEM
RADIO INF. WŁ. TELEFONEM
RADIO INF. WŁ. TELEFONEM
RADIO INF. WŁ. TELEFONEM
RADIO INF. WŁ. TELEFONEM
RADIO INF. WŁ. TELEFONEM

Tydzień Filmu Polskiego

10 grudnia, projekcja „Hubala” w wielkiej sali Kubańskiego Instytutu Kinematografii w Hawanie rozpoczęła Tydzień Filmu Polskiego na Kubie. Na uroczystej inauguracji Tygodnia, który odbywa się w ramach Dni Kultury Polskiej, obecna była delegacja PRL z sekretarzem KC PZPR W. Krasną i zastępcą ministra kultury i sztuki M. Wojtczakiem.

Spotkanie Gromyko - Macovescu

Wczoraj kontynuowali w Moskwie rozmowy minister spraw zagranicznych ZSRR, A. Gromyko i minister spraw zagranicznych Rumunii, G. Macovescu, który przebywał w ZSRR z oficjalną wizytą. Obaj mężowie stanu w przyjacielskiej atmosferze przedyskutowali wydarzenia międzynarodowe interesujące obie strony.

Posiedzenie komitetu RWPG

Komitet RWPG d.s. Współpracy w Dziedzinie Planowania rozpa-

Oznaczenie kosmonautów

Za pomyślne wykonanie lotu orbitalnego na statku kosmicznym „Sojuz-16” i za wykazaną postawę lotnicy-kosmonauci ZSRR, A. Filipczenko i N. Rukawisnikow zostali po raz drugi odznaczeni Orderem Lenina i — po raz drugi — medalem „Złota Gwiazda”.

Program rządu greckiego

Premier Grecji, K. Karamanlis przedstawił wczoraj wieczorem w parlamencie program swego rządu. Głównym zadaniem — stwierdził Karamanlis — jest stworzenie ustroju demokratycznego, zapewnienie rozwoju gospodarki oraz kultywowanie tradycji kulturalnych. W dziedzinie polityki zagranicznej rząd grecki będzie się starał przyspieszyć integrację kraju z EWG — powiedział Karamanlis — a następnie potwierdził, że wycofanie się Grecji ze struktury wojskowej NATO jest faktem dokonany. Jeśli chodzi o sprawę Cypru, Ateny nie zaaprobuja roz-

Nadal walki w Wietnamie Półd.

W Wietnamie Południowym wojska reżimowe prowadzą dalej walki zmierzające do odbicia terenów będących pod kontrolą sił wyzwolenczych. Ostatnio lotnictwo i jednostki pancerne armii sajskiej prowadzą ciężkie boje w pobliżu miejscowości Tay Ninh, w odległości 90 km od Sajgonu. (PAP)

H. Schmidt o dialogu RFN — NRD, rozmowach z G. Fordem i „szczyście” EWG

Kancelerz RFN, Helmut Schmidt, złożył wczoraj w Bundestagu oświadczenie na temat najnowszej fazy dialogu politycznego pomiędzy RFN i NRD, swych rozmów z prezydentem Fordem, oraz paryskiego spotkania szefów rządów państw EWG.

Bardzo pozytywnie ocenił Schmidt ostatnie inicjatywy władz NRD, mające na celu wypracowanie dalszych ułatwień w stosunkach między NRD a RFN i Berlinem Zachodnim. Oceniając swą wizytę w USA, Schmidt podkreślił, że była ona nie tylko pożyteczna,

lecz przebiegała w „serdecznej atmosferze”. Schmidt zapowiedział, że prezydent Ford złoży wkrótce wizytę w RFN. Kancelerz stwierdził, że głównym punktem w jego rozmowach z prezydentem Fordem była koordynacja polityki energetycznej i posunięcie w dziedzinie stowarzyszenia koniunktury krajów zachodnich. Rozmówcy byli zgodni, że ich kraje ponoszą szczególną odpowiedzialność za wysiłki zmierzające do uzdrowienia gospodarki świata kapitalistycznego. Prezydent Ford poinformował delegację RFN o spotkaniu z sekretarzem generalnym KC KPZR, Leonidem Breżniewem, „przy czym pozytywnie znaczenie osiągniętego porozumienia we Władystoku stało się dla delegacji RFN wyraźne” — powiedział Schmidt.

Przebieg paryskiej konferencji EWG ocenił Schmidt pozytywnie. Wszyscy uczestnicy byli świadomi powagi sytuacji gospodarczej świata zachodniego. Dlatego podchodzono do omawianych spraw „trzeźwo i z poczuciem rzeczywistości”. PAP

Stan wyjątkowy w stolicy Birmy

Agencja Reutera poinformowała, że rząd Birmy ogłosił stan wyjątkowy i godzinę policyjną w Rangunie, w związku z zamieszkami i grabieżami w mieście. Radio birmańskie poinformowało, iż elementy przestępcze zaatakowały i zaczęły niszczyć budynki rządowe, sklepy, komisariaty oraz dworce. W jednym przypadku, gdy około 3000 ludzi zaatakowało komisariat, policja otworzyła ogień. Przyczyna zamieszek nie jest znana. (PAP)

Ekstradycja Altmana niemożliwa

Boliwijski Sąd Najwyższy na sesji w Sucre orzekł, że ekstradycja byłego szefa gestapo w Lyonie podczas drugiej wojny światowej, Klaus Altmann-Barbie, której domagała się Francja, jest niemożliwa, ponieważ nie ma odpowiedniego porozumienia o ekstradycji między Francją i Boliwią. Altmann, który zyskał sobie przydomek „rzeźnika z Lyonu” i za swą działalność podczas wojny został zaocznie skazany we Francji na karę śmierci, jest obywatelem Boliwii od 1951 r. (PAP)

Gospodarska troska

Dokończenie ze str. 1
cy i w działalności ideologiczno-wychowawczej, zgłaszano konkretne wnioski. W związku ze zbliżającą się wymianą legitymacji partyjnych prowadzone były także indywidualne rozmowy z członkami organizacji — były one szczerze i bezpośrednie.

Delegaci uczestniczący we wczorajszej konferencji podkreślali, że atmosfera kampanii zbliża partyjnych i bezpartyjnych, pomaga w mobilizacji, w znajdowaniu i wykorzystywaniu rezerw, w kolektywnym podejmowaniu zadań i ich realizacji. W szerokiej dyskusji mówiono m. in. o wprowadzaniu postępu technicznego w PZO „Stomil”, o planowym kończeniu inwestycji zakładowych, o pracy wychowawczej z młodzieżą, o zapobieganiu fluktuacji i absencji, troche o sprawy socjalne, o oszczędnej gospodarce materiałowej, podnoszeniu kwalifikacji pracowników, wzroście wydajności pracy oraz wykorzystywaniu społecznych inicjatyw załogi. — Gos-

Sprawa umacniania bezpieczeństwa międzynarodowego

Nowe uchwały Zgromadzenia Ogólnego

Komitet Polityczny Zgromadzenia Ogólnego NZ rozpoczął debatę nad wykonaniem postanowień deklaracji w sprawie umocnienia międzynarodowego bezpieczeństwa.

Sekretarz generalny ONZ przedłożył Komitetowi Politycznemu raport zawierający odpowiedzi państw w tej sprawie. Zdecydowana większość państw podkreśla w odpowiedziach, że sprawa utrzymania i utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego winna być najważniejszym zadaniem ONZ.

Zabierając głos przedstawiciel ZSRR Gienadij Staszew-

ski stwierdził, iż utrwalenie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa wymaga stałych wysiłków wszystkich państw. Zwrócił on uwagę na rezultaty rozmów odbytych we Władystoku pomiędzy sekretarzem generalnym KC KPZR Leonidem Breżniewem a prezydentem USA Geraldem Fordem.

Przedstawiciel ZSRR wyraził przekonanie, że prace związane z Europejską Konferencją Bezpieczeństwa i Współpracy, są konkretnym wkładem w utrwalenie pokoju w Europie i w świecie. Wskazując na potrzebę zwiększenia wysiłków w dziedzinie zahamowania zbrojeń, delegat ZSRR wyraził głębokie przekonanie o konieczności szybkiego zwołania światowej konferencji rozbrojeniowej.

10 bm. Zgromadzenie Ogólne NZ przyjęło raport Komitetu Społecznego ONZ i zatwierdziło następujące uchwały: w sprawie Międzynarodowego Roku Kobiet, usunięcia wszelkich form dyskryminacji rasowej, udziału przedstawicieli ruchów wyzwoleniczych w głównych komitetach Zgromadzenia Ogólnego NZ oraz umocnienia współpracy między Organizacją Jedności Afrykańskiej a ONZ.

W związku ze zbliżającym się Międzynarodowym Rokiem Kobiet, Zgromadzenie Ogólne wezwało wszystkie rządy, agencje wyspecjalizowane ONZ, regionalne komisje ONZ oraz organizacje międzyrządowe do wprowadzenia w życie programu Międzynarodowego Roku Kobiet, zaleconego przez rząd podjęcie kroków niezbędnych do zrealizowania zaady integracji kobiet w życiu społecznym i ekonomicznym.

Zgromadzenie Ogólne zwróciło się do państw z apelem o przystąpienie do międzynarodowej konwencji w sprawie usuwania wszelkich form dyskryminacji rasowej oraz do ratyfikowania tej konwencji. Zgromadzenie zwróciło się do sekretarza generalnego ONZ aby podjął odpowiednie środki wzmacniające współ-

pracę pomiędzy Organizacją Jedności Afrykańskiej a Organizacją Narodów Zjednoczonych, szczególnie w tych dziedzinach, które dotyczą udzielania pomocy ofiarom kolonializmu i apartheidu. (PAP)

Oświadczenie I. Smitha

Wstrzymanie ognia w Rodezji

Premier władz rodezyjskich, Ian Smith poinformował o wstrzymaniu ognia w Rodezji i o uwolnieniu afrykańskich więźniów politycznych, jako wstęp do rozmów konstytucyjnych.

Wystąpienie Smitha — stwierdza Agencja Reutera — jest najważniejszym od lat wydarzeniem w próbach rozwiązania będącej w impasie sprawy statusu Rodezji. (PAP)

IX Krajowy Zjazd SDP

Dokończenie ze str. 1

materialna dziennikarzy, rozszerzył się zakres świadczeń dla przechodzących na renty i emerytury. Wiele zmieniło się na korzyść w systemie szkolenia kadr dziennikarskich, podnoszenia kwalifikacji politycznych, społecznych i zawodowych ludzi, którzy swoimi publikacjami kształtują opinię publiczną.

Od VIII Zjazdu SDP liczba członków Stowarzyszenia wzrosła o ponad 700 osób, w przeważającej liczbie ludzi młodych.

Ważnym ogniwem działalności Stowarzyszenia są kluby i sekcje twórcze, których liczba od ostatniego zjazdu Stowarzyszenia wzrosła do 31. Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich jest dzisiaj jedną z nielicznych w świecie organizacji dziennikarskich, posiadających tak znaczną liczbę klubów twórczych. Są one również dobrą platformą regularnych, roboczych kontaktów i spotkań z przedstawicielami władz partyjnych i państwowych, do podejmowania problemów nurtujących poszczególne środowiska społeczne i regiony kraju. Kluby twórcze przyczyniają się także do podnoszenia umiejętności warsztatowych i politycznych dziennikarzy.

Trzy osoby zabite

Ciężarówka wpadła pod pociąg

Trzy osoby: 26-letni Zdzisław W. — kierowca samochodu ciężarowego „Ifa”, należącego do poznańskiego PKS i dwoje pasażerów — jego rodzeństwo — poniosły śmierć w wypadku, jaki wydarzył się we wtorek wieczorem w Dobrojewie (pow. Szamotuły). Na tamtejszym, niestrzeżonym przejeździe kolejowym ciężarówka wpadła pod nadjeżdżający pociąg, którego nie zauważył kierowca. Zaden z jego pasażerów dzięki bardzo małej (20 km na godz.) prędkości pociągu nie doznał żadnych obrażeń.

Czwartego pasażera auta, także członka rodziny Zdzisława W. odwieziono w stanie ciężkim do Szpitala Powiatowego w Szamotułach. Wczoraj wieczorem rozmawialiśmy z lekarzem dyżurnym który poinformował nas, iż pacjent odzyskał przytomność. Podejrzewa się u niego wstrząs mózgu i ogólne obrażenia, lecz życia jego nie zagrożą już niebezpieczeństwa. (wig)

- 20 milionów więcej
- Dodatkowe usługi

5 grudnia br. załoga Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych zameldowała o wykonaniu rocznego planu produkcji wartości 505 milionów złotych. W ciągu minionych 11 miesięcy pracowała ona nie tylko w obrębie Poznania i województwa poznańskiego, lecz także katowickiego i wrocławskiego oraz na terenie Czechosłowacji. Ludzie z Poznańskiego PRD zatrudnieni byli m. in. przy budowie takich obiektów, jak trasa E-8, huta Katowice i w zagłębiu międzywios. Wartość dodatkowej produkcji, uzyskanej do końca bieżącego roku, wyniesie 20 milionów złotych. (zd)

Również załoga Wielobranżowej Usługowej Spółdzielni Pracy „Czystość” w Poznaniu poinformowała o wykonaniu rocznych zadań. Dodatkowo zwiększono też zakres usług. Obejmuje on obecnie m. in. układanie wykładzin podłogowych i łazienkowych oraz instalowanie pochłaniaczy zapachów w kuchniach, co z aprobatą przyjęte zostało przez mieszkańców nowych dzielnic Poznania.

Dokończenie ze str. 1

należy odnotować również dynamiczny rozwój działalności Ośrodka Dziennikarstwa SDP organizującego corocznie kilkadziesiąt seminariów, specjalistycznych kursów i szkoleń.

W poprzedzającym IX Zjazd SDP szerokiej dyskusji środowiska dziennikarskiego sprzeciwiano szeregowi wniosków i propozycji, których realizacja powinna przyczynić się do dalszego podnoszenia twórczości i efektywności dziennikarzy polskich w prezentacji naszego społeczeństwa do robku narodu, oraz popularyzacji zadań czekających nasz kraj w następnych latach.

Po obradach w Paryżu

Dokończenie ze str. 1
pracy politycznej i dyplomatycznej tak aby zachodnia Europa „mogła przemawiać jednym głosem”. Dokonano też wstępnej akceptacji propozycji francuskiej, aby parlament zachodnioeuropejski wybierany był od roku 1978 w głosowaniu powszechnym. Zastrzeżenia do tego punktu zgłosił jednak W. Brytania i Dania.

Uczestnicy szczytu postanowili utworzyć z dniem 1 stycznia Specjalny Fundusz Pomocy Regionalnej, który będzie miał na razie charakter eksperymentalny i ma działać przez trzy lata. Wysokość funduszu ustalona na 1,3 miliarda jednostek obliczeniowych (jednostka taka równa się 1,2 dolara). 40 procent funduszu postanowiono przyznać Włochom, które znajdują się w wyjątkowo trudnej sytuacji gospodarczej, a 6 procent Irlandii.

Komunikat końcowy podkreśla wolę państw członkowskich EWG doprowadzenia do pełnej unii gospodarczej. Zaledwie 18 wierszy poświęcono bardzo istotnej sprawie rozwiązania kryzysu energetycznego. Ponieważ obrady nie przyniosły zgłagodzenia rozbieżności między Francją, a jej ośmiu partnerami postanowiono, że prezydent V. Giscard d'Estaing omówi ten problem z prezydentem USA Geraldem Fordem, podczas zbliżającego się spotkania na Martynice.

Z komunikatu wynika, że osiągnięto przewidywany kompromis po gwałtownym sporze między V. Giscardem d'Estaing a premierem W. Brytanii Haroldem Wilsonem w sprawie rewizji warunków, na jakich W. Brytania przystąpiła do Wspólnego Rynku.

Rodacy w Kongresie i władzach stanowych USA

Polonia Amerykańska utrzymała w ostatnich wyborach do Kongresu Stanów Zjednoczonych swój stan posiadania, a w legislaturach stanowych, samorządach powiatowych oraz na stanowiskach sędziów powiększyła nawet swe wpływy. Z Chicago zostali wybrani do Izby Reprezentantów następujący posłowie polskiego pochodzenia: Daniel Rostenkowski, Jan Kluczyński i Edward Derwinski; w Detroit — Lucjan Nendzi i Jan Dingell (Dzięcielski); w Milwaukee — Klemens Zablocki; w przemyślowej części stanu New Jersey — Henryk Helstowski; w Buffalo — Henryk Nowak. Polonia ma w Kongresie Stanów Zjednoczonych ośmiu posłów. We władzach stanowych, powiatowych i miejskich Polonia nie tylko utrzymała swój stan posiadania, ale go nawet poszerzyła. Największy sukces ma do zanotowania Polonia w trzech wielkich skupiskach: Detroit, Chicago i Buffalo.

Godny podkreślenia jest także fakt, że wicegubernatorem stanu Nowy Jork została Mary Anne Krupska. Jest to pierwsza w historii tego stanu kobieta na stanowisku wicegubernatora. (PAP)

Poszukiwani świadkowie zbrodni hitlerowskiej

Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Białymstoku prowadzi śledztwo w sprawie zamordowania przez hitlerowców 2 osób koło wsi Piętki Zebry, (pow. Wysokie Mazowieckie) w kwietniu 1944 r. Osoby te zatrzymane były przez żandarmów niemieckich z posterunku w Kłukowie i zastrzelone. Wzywa się świadków tej zbrodni do zgłoszenia się pisemnie do Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Białymstoku, ul. M. C. Skłodowskiej 1, 15-950 Białystok.

Prenumerata do 15 grudnia

Prenumeratę krajową „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” i innych dzienników i czasopism przyjmują: Oddziały i Delegatury RSW „Prasa-Książka-Ruch” od instytucji, zakładów pracy, szkół, organizacji społecznych mających siedzibę w miastach wojewódzkich i powiatowych. Urzędy pocztowe i doręzciele: od wszystkich abonentów indywidualnych oraz instytucji, zakładów pracy i szkół mających siedzibę na wsi, lub w mieście, którym prasa doręczana jest dotychczas za pośrednictwem poczty. Przedpłaty na prenumeratę przyszłoroczną przyjmowane są do 15 grudnia. Prenumeratę zagraniczną przyjmują RSW „Prasa-Książka-Ruch” Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych, ul. Wronia 23 — 00-840 Warszawa, konto PKO nr 1-6-100024. Warunki prenumeraty: cena roczna zł 208—, półroczna zł 104—, kwartalna zł 52—. Zagraniczna prenumerata jest o 40 proc. wyższa.

LOGODA

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Miejscami przelotne opady deszczu, lub śniegu. Temperatura maksymalna od 2 do 5 stopni. Wiatry umiarkowane, okresami silne, na północ bardzo silne i porywiste z kierunków zachodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny: Wojciech Nentwig.

GŁOS WIELKOPOLSKI; Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejski 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” — Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 639-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Rekopiesów nie zamówionych nie zwracamy. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł) rok (208 zł), przyjmuje za pośrednictwem blankietów PKO Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Zwirzyńska 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. Indeks nr 35029. F-9



W Wielkopolsce powstaje coraz więcej takich osiedli małych domków.

Fot. — „Głos”

Wymoszczona... przepisami

Droga do własnego domku

Nowe prawo budowlane, niedawno uchwalone przez Sejm, wprowadza kolejne ułatwienie dla amatorów własnego domku. Upraszczając mianowicie załatwianie wstępnych formalności: zastępuje 5 dotychczasowych decyzji administracyjnych, których uzyskanie wymagało wielomiesięcznych zachodów — jednym pozwoleniem na budowę.

Przepisy nowej ustawy regulują także wiele innych kwestii indywidualnego budownictwa, traktowanych dotychczas z dużą dowolnością. Zwiększają np. wymagania jakościowe, stawiane wykonawcom robót oraz zapowiadają ostrą kontrolę przebiegu prac budowlanych ze strony administracji państwowej; nie będą tolerowane zarówno odstępstwa od projektów, jak i zwykła „fuszerka”. Zaostrzenie rygorów jakościowych nastąpi także w dziedzinie projektowania. Odnosić się do nich będzie się wyjątkowo, aby nowe domy były starannie zharmonizowane z otoczeniem. Wreszcie nowe prawo wypowiada ostrą walkę z mowoli budowlanej. Domy zbudowane bez pozwolenia mają być rozbierane albo przejmowane na rzecz państwa — i to bez odszkodowania.

Warto przypomnieć, że w ostatnich 3 latach wydano wyjątkowo dużo, bo aż 12 przepisów i aktów prawnych dotyczących budownictwa mieszkaniowego. Na wymienienie zasługuje przede wszystkim ustawa o terenach budowlanych i uchwała o produkcji materiałów dla budownictwa. Nowe przepisy miały stworzyć korzystny mikroklimat, zwłaszcza dla budownictwa indywidualnego, które napotykało od dawna na największe przeszkody. W rezultacie droga do własnego domku została wymoszczona przepisami; czy jednak ma rzec o tym domku stało się przez to bardziej realne?

Według danych Ministerstwa Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska, w roku ubiegłym zakończono w naszych miastach budowę 24 800 mieszkań, znajdujących się w domach jedno- i dwurodzinnych. Jest to o 3 700 mieszkań więcej, niż w roku ubiegłym. W bieżącym i przyszłym roku przewiduje się przekazanie do użytku po 25 000 mieszkań w małych domkach. Jeśli przypomnieć, że w wielorodzinnych blokach przekazało się w tym roku 185 000 mieszkań, są to liczby zdecydowanie skromne.

Amatorów własnego domku jest oczywiście nieporównanie więcej. Sondaże, przeprowadzone w większych zakładach pracy dowiodły, że jest to szczególnie preferowana forma budownictwa. Prognoza rozwoju gospodarki mieszkaniowej do roku 1990 wychodzi tym preferencjom naprzeciw: po roku 1980 udział budownictwa wielorodzinnego ma się zmniejszyć właśnie na rzecz domków jednorodzinnych.

Dlaczego jednak amatorzy domków mają czekać do następnego dziesięciolecia? Zdaniem fachowców, do rozwijania budownictwa jednorodzinnego jesteśmy dobrze przygotowani, ale tylko od strony... przepisów. Brak natomiast zaplecza organizacyjnego, materiałów budowlanych — zwłaszcza lekkich, prefabrykowanych elementów, które uprościłyby wykonawstwo i zmniejszyły koszty; brak nawet dobrych, typowych projektów. Dlatego dotychczasowe próby rozszerzania tej formy budownictwa przynosiły niejednokrotnie opłakane skutki, narażając amatorów domków na ogromne koszty. Wspomniane niedostatki organizacyjne i techniczne sprawiły przy tym, że zbudowany wreszcie domek mocno

się różnił od tego, co sobie wyobrażano...

Dzisiaj zatem budują własne domy przede wszystkim ludzie szczególnie zamożni, którzy stać na pokonanie wszelkich przeszkód, i... desperaci. Na peryferiach miast wyrastają niejednokrotnie małe, ubogie domki, zbudowane rękami właścicieli. W rezultacie do tychczasowe budownictwo jednorodzinne jest ogromnie zróżnicowane pod względem standardu i rozwiązań architektonicznych. Dość powiedzieć, że aż 30 proc. nowo oddawanych domów nie wyposażono w instalację wodociagową, 40 proc. w urządzenia sanitarne, a połowa nie ma centralnego ogrzewania.

Szybki rozwój budownictwa mieszkaniowego nie może się oczywiście opierać na podobnych koncepcjach. Dlatego atrakcyjna jest oferta spółdzielczości mieszkaniowej, która buduje domki, opierając się na takich samych zasadach finansowania i kredytowania, jak w budownictwie wysokim. Spółdzielnie przyjmują na swoje barki wszystkie trudności związane z przygotowaniem i prowadzeniem tych inwestycji, a jest to obciążenie skutecznie dotąd zniechęcające wielu amatorów domków. Spółdzielcze domki będą budowane w przysłości w formie enklaw wśród wielorodzinnych bloków, a tak że jako samodzielne osiedla, i w każdym przypadku będą korzystali z miejscowej sieci wodociagowo-kanalizacyjnej i zaplecza usługowego.

Dzisiaj udział spółdzielczości w budownictwie jednorodzinnym jest niewielki, bo nie sięga nawet 10 procent. W przyszłości jednak spółdzielnie mają się stać główną drogą do własnego domku. Trzeba przyznać, że jest to droga najdogodniejsza i dla licznych amatorów domku najbardziej realna.

URSZULA SZYPERSKA

Potrzebującym opieki z pomocą

Dobre intencje i złe działania

Jedną z terenowych opiekunk społecznych w Poznaniu na Starym Mieście poprosiła redakcję „Głosu” o interwencję w sprawie zniedołężniałej staruszki, którą nazwimy Elżbietą Borowską.

Staruszka ta, dotknięta niedowładem nóg, od 20 lat nie opuszcza swojego pokojowego mieszkania w sułtanie. W mieszkaniu tym, po zbawionym dostępie światła i świeżego powietrza, panuje wilgoć, wyrasta grzyb, niesprawy jest piec, uszkodzone są schody i drzwi wejściowe. Staruszka nie chce przeniesić się do domu pomocy społecznej. Dział Pomocy Społecznej wystąpił przeto do Wydziału Spraw Lokalowych o przyznanie Elżbiecie Borowskiej pomieszczenia zastępczego. Trzy tygodnie minęły — odpowiedzi nie nadeszła. Wcześniej wnioski złożone przez administrację domu, stanowiącego prywatną własność, zostały przez WSL odrzucone. Wszystko to wskazuje na to, że E. Borowska nieprędko przeniesie się z rudery do jakiegokolwiek pomieszczenia mieszkalnego. Trzeba by zatem w tej rudzie naprawić chociaż piec i drzwi. Jednakże administracja domu, w którym mieszka staruszka, nie zgadza się na dokonanie napraw, a stanowisko to tłumaczy tym, że dom zostanie wkrótce objęty remontem kapitalnym.

MECHANIZM SIĘ ZACINA

Argument administracji — to już ustalił dziennikarz — jest

nie do przyjęcia. W Dzielnicy Zarządzie Budynków Mieszkalnych powiedziano bowiem, że remont rozpocznie się nie przed, niż w połowie przyszłego roku, a może dopiero w 1976 roku. Zresztą gdyby nawet za miesiąc przystąpiono do remontu, to i tak konieczna jest natychmiastowa naprawa pieca i drzwi. Staruszka nie może przecież mieszkać w zimnym pomieszczeniu. Z takim stanowiskiem dziennikarka zgodziła się Dział Opieki Społecznej i zadeklarował:

— Przepisy zezwalają nam finansować — kwotami w granicach 1000 zł — drobne naprawy w mieszkaniach podopiecznych. A zatem jeszcze dzisiaj, najpóźniej jutro, uda się do mieszkania Borowskiej fachowiec, by ocenić co można za takie pieniądze naprawić. Gdyby w grę wchodziła większa kwota, zwrócimy się do Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, by skłonił administrację domu, w którym mieszka staruszka, do szybkiego przeprowadzenia remontu zabezpieczającego...

To samo — jeśli chodzi o taki remont — usłyszał dziennikarz w Wydziale Spraw Lokalowych, po uprzednim przedstawieniu sytuacji Elżbiety Borowskiej. Dowiedział się także,

że w najbliższych miesiącach otrzyma ona inne mieszkanie.

Wszędzie (z wyjątkiem administracji), gdzie dziennikarz relacjonował tę sprawę, spotkał się ze zrozumieniem i gotowością niesienia pomocy staruszce. Przekonał się zatem, że ludzie działający w systemie opieki społecznej pełni są jak najlepszych intencji, ale, niestety, system ten nie zawsze przypomina niezawodnie i szybko pracujący mechanizm. Sprawa E. Borowskiej późno bowiem ujawniono, a rozpatrywano bez precyzyjnego ustalenia stanu faktycznego i bez dokładnej analizy zebranych informacji.

DWA WYWIADY

Zatem — kilka słów o każdym z tych uchybień, które spowodowały, że w pewnym momencie sprawa znalazła się w martwym punkcie i opiekunka społeczna nie mogła czy nie potrafiła uzyskać od właściwych czynników zapewnienia w rodzaju: jeszcze dzisiaj wyślemy fachowca, by dokonał napraw w mieszkaniu staruszki.

Wielu ludzi ubiega się o pomoc w opiece społecznej. Z pewnością nie zawsze są to ci najbardziej potrzebujący. Część

My i współczesność

CO Z POLITECHNIZACJĄ?

Głośna ongiś sprawa politechnizacji szkół ze- szła praktycznie z wo- kandy. Dyskutuje się o tym i owym, o politechnizacji cisza. A tymczasem szkoły politech- nizm. Ostatnio mój syn, uczeń szóstej klasy, w ramach politechnizacji skonstruował pod fachową opieką nauczyciela zajęć praktyczno-technicznych... latawiec. Z patyków, z papieru, kleju i sznurka. Nie obyło się bez biegaczki. Babcia polecała po patyki do stolarzy, żona do skle- pów po papier i klej, a sam uczeń po sznurek. W ten sposób syn nie był narażony na złapanie dwojki za lekce- ważenie poleceń nauczyciela.

Nie bez pewnej dozy ironii rzuciłem temu nauczycielowi prosto w oczy, że na odcinku politechnizacji jesteśmy w czasach starożytnych. I tu zaczęły się generalne utyskiwania, bo szkoły podobne nie stać na sensowną pracownię, na zakup narzędzi, zakup desek, gwoździ, śrubek, papieru, kleju i tysięcy podobnych drobiazgów. Następnie zająłem do podręczników, szukając od powiedzi na temat synchronizacji między przedmiotami. Myślałem bowiem, że budowę latawca uzasadnia np. przerwanie na lekcji historii czasów Ikaru. Ale gdzieś tam. Akurat szósta klasa znajduje się w Złotym Wieku, a jak wiadomo, w ówczesnych czasach żyli już kowale, ślusarze, platnery, rusznikarze, hutnicy, górnicy, architekci, włókniarze, drukarze. Pomyślałem, że program historii mógłby być doskonałą inspiracją dla nauczyciela zajęć praktyczno-technicznych.

Wobec tego zająłem się fizyką, bo może właśnie fizyka dla klasy szóstej jest inspiracją dla nauczyciela zajęć praktyczno-technicznych? I znowu natknąłem się na zagadnienie tzw. rozziw. Temat ostatniej lekcji z fizyki brzmiał „O parciu i ciśnieniu”. Ani słowa o aerodynamice, co by uzasadniało akurat budowę latawca.

Tak to od strony logiki wygląda szkoła.

Jeden nauczyciel o latawcu, drugi o Złotym Wieku, trzeci nauczyciel o parciu i ciśnieniu. Żadnej spójności, żadnego wsparcia jednej lekcji przez drugą.

Proszę mnie dobrze zrozumieć. Nie chcę żartować sobie z rozziwu, a raczej z rozgar- dżu merytorycznego, bo sprawa jest arcyważna. Nie

żyjemy w epoce cechów, a przed nami czasy nie z epoki manufaktury. Żyjemy w epoce rewolucji naukowo-technicznej. Inaczej musimy się zapatrywać na problemy przy gotowaniu człowieka do życia. Inaczej, czyli stosownie do epoki. A jak? Profesor Bogdan Suchodolski mówi o konieczności zmian w wychowaniu umysłowym, które — cytuję — „jest nie tylko kształceniem samych czynności umysłu i wzbogacaniem jego zawartości, lecz jest inspirowaniem i uruchamianiem tych wszystkich sił, które sprawiają, że życie umysłowe człowieka staje się intensywnie i dynamicznie”.

Jak widać, do szkoły mojego syna ta kapitalna sentencja profesora nie trafiła. I do programów również. Gdyby trafiła — na pewno inaczej by się miały sprawy nawet na szczeblu podstawowym.

W końcu trzeba sobie postawić pytanie: jaką rolę powinny pełnić zajęcia praktyczno-techniczne w całokształcie wychowania umysłowego? Żeby odpowiedzieć na to pytanie, trzeba się cofnąć o kilkanaście lat wstecz. Średnie pokolenie, powiedzmy czterdziestolatków, dobrze pamięta, że w szkole przedmioty dzieliły się na ważne, mniej ważne i bardzo mało ważne. Do ważnych należały — matematyka, język polski, fizyka, chemia, historia, geografia. Do mniej ważnych — języki obce, geologia. Do mało ważnych — śpiew, wychowanie fizyczne i zajęcia praktyczne.

Tymczasem obecnie okazuje się, że dawne przedmioty mało ważne i najmniej ważne często wyrastają do rangi naj ważniejszych. Tak jest z zajęciami praktyczno-technicznymi, bo ostatecznie żyjemy w świecie techniki, od techniki zależy nasze życie codzienne. I tak jak szkoła powinna kształtować umysł i charakter, tak jak powinna kształtować sylwetkę fizyczną i na wyki w zakresie higieny życia, tak samo musi kształtować bliskie związki człowieka z techniką.

Na moje życzenie jeden z nauczycieli zadał klasie czwartej liceum ogólnokształcącego następujące pytania: 1) Jak pod względem technicznym jest rozwiązana kanalizacja w mieście? 2) Jak pod względem technicznym zorganizowane jest pogotowie milicyjne? 3) Jak działa telefonizacja na centrala miejska? 4) Co to jest elektrociepłownia? 5) Co

to jest komputer i co znaczy elektroniczne przetwarzanie danych?

I co się okazało? Każdy uczeń wiedział, że gdzieś dowiedzieć, ale nie wiedział gdzie. A przecież to jest ten otaczający nas świat techniki, świat wymagający poznania i ciągłych udoskonalenia, ciągłej modernizacji. Młodzież, która tak obficie korzysta z różnorodnych dobrodziejstw techniki, nie zna równocześnie spraw elementarnych tejże techniki.

Do czego zmierzam? Ano do tego, by raz jeszcze podnieść problem politechnizacji, lecz już w aspekcie nowej cywilizacji technicznej, aspekcie rewolucji naukowo-technicznej, przygotowywania pokolenia do życia i pracy poza granicą roku 2000. Chyba nikt nie za kwestionuje postulatu, że do tego młodzież trzeba przygotowywać od dzieciństwa. Temu przygotowaniu mają i powinny służyć zajęcia praktyczno-techniczne, zajęcia pozwalające także kształtować pasję techniczną. Bo jest sprawą do wiedzenia, że z dobrego majsterkowicza wyrosnąć może kandydat na inżyniera, dobry konstruktor.

Podobno nie ma przypadków w przyrodzie. Więc dlaczego psychologia i archeologia cieszy się większym powodzeniem wśród maturzystów od inżynierii? I to niezmiennie od lat. Czyż nie wydaje się przekonujące przypuszczenie, że jaka jest i będzie politechnizacja w szkole, taka też będzie i rewolucja naukowo-techniczna?

STEFAN KURECKI

Dzisiaj w Politechnice

Konferencja odlewników wielkopolskich

W Wielkopolsce istnieje ponad 20 odlewni metali.

Dużych i małych, nowych i starych. Prawie każda z nich podlega innemu zjednoczeniu. W niedalekiej przeszłości bywało więc i tak, że zakłady sąsiadujących ze sobą odlewni, niewiele o sobie wiedziały. Każda z nich w pojedynkę starała się modernizować piece i maszyny odlewnicze, doskonalić technologię i organizację produkcji, a nawet zabiegać o dobry piasek formierski. Przez wiele lat nie było bowiem w Wielkopolsce instytucji, która koordynując rozproszone wysiłki odlewników dających do nowoczesności i u-powszechniając najlepsze rozwiązania techniczne i organizacyjne, chciałaby wziąć na siebie rolę rzecznika załóg odlewniczych w stosunkach z fabrykami maszyn i sprzętu odlewniczego, instytucjami naukowymi, centralami zaopatrzenia surowcowego itp.

12 lat temu rolę tę przejął na siebie najstarsza wówczas w Wielkopolsce zakładowa organizacja Stowarzyszenie Techników Odlewników Polskich w „Pomoc”. NOT-owskie inżynierowie i technicy w czynnie społecznym odwiedzili wszystkie odlewnie w regionie, poznali ludzi, stan budynków i maszyn oraz najpilniejsze potrzeby i zaczęli działać.

Zaczeliby wymiany doświadczeń. Od słynnych „czwartaków Stopowskich” w „Pomoc”, na które zjeżdżali się ludzie ze wszystkich odlewni, od wspólnego redagowania biuletynu technicznego i sejmików odlewniczych organizowanych co roku w innej odlewni, a dorobili się wspólnego Zakładu Doświadczalnego, Wydziału Odlewniczego na Politechnice Poznańskiej, wspólnych szkół zawodowych i wielu innych ciekawych rzeczy.

Dzisiaj 12 bm., przedstawicielem wszystkich wielkopolskich odlewni metali spotkają się na jedenastej z kolei konferencji, tym razem w Politechnice. Będzie dyskutować nad możliwościami dalszego zacieśnienia więzi nauki z praktyką odlewniczą. (pch)

STRONA

GŁOS — 12 XII 1974

Dokończenie na str. 4

MICHAŁ ŁUCZAK

Szwadron śmierci

Niedawno zakończył się w Sao Paulo proces, którego wyrok wyznaczył za największą sensację stulecia. W rzeczywistości jednak takich sensacji było już dziesięć i nie w ciągu stulecia, lecz zaledwie czterech lat. Tyle razy bowiem stał przed sądem komisarz policji, pracownik Departamentu Porządku Społecznego i Politycznego (DEOPS), a głównie — szef oświatowego „szwadronu śmierci”, Sergio Fleury. Przed sądem stał niezmieniony pod tym samym zarzutem: morderstwa. I za każdym razem kończyło się tak, jak ostatnio: niewinnym. Uniewinniony, chociaż „szwadron śmierci” ma na swym koncie ponad 2 tysiące istnień ludzkich, a sam Fleury dokonał lub uczestniczył w grubo ponad stu morderstwach.

W czasie rozprawy sądowej jesienią ubiegłego roku dyrektor generalny policji w Sao Paulo-Teles stwierdził: „Komisarz Fleury jest jednym z pracowników państwowych, którzy dowiedli wielkiej odwagi moralnej. Całkowicie oddany swemu zawodowi, jest to człowiek, którego pochłania praca”.

Kiedy Fleury rozpoczął w 1968 roku swoją „specyficzną” karierę pracownika państwowego, w Rio istniała już specjalna grupa do walki z przestępczością, zorganizowana przez generała Kreula. Z jej szeregów rekrutował komisarz Nascimento kandydatów do specjalnego szwadronu, który miał działać jeszcze skuteczniej przeciwko przestępcom. Pod tym określeniem umieszczano zarówno pospolitych przestępców, jak i członków opozycji, nie tylko lewicowej. W ciągu kilku tygodni po założeniu szwadronu, od jego kuli zginęły dziesiątki ludzi. Jego emblematem stała się trupa główka z pieszczelami. Członkowie szwadronu noszą plakietki z literami E.M. co miało oznaczać szwadron zmotoryzowany, a powoli zaczęło znaczyć szwadron śmierci.

W sierpniu 1968 roku „szwadron śmierci” pojawił się także w Sao Paulo. Na zabójstwo inspektora policji Davida Pare

odpowiedziano dziesiątkami egzekucji, wykonanych w ciągu kilku dni. Głośno stały się nazwiska policjantów: Sergio Fleury, Milton Dias, Angelino Moliterno i paru innych. Natychmiast po tych zbrodniczych wyczynach „szwadron śmierci” Fleury został powołany do DEOPS, która miała doprowadzić do likwidacji działalności wyrotowej.

Technika „szwadronu śmierci” sprowadza się do kilku podstawowych zasad. Po pierwsze: należy się panikę w „środowniku”. Dlatego przed zamordowaniem ofiary jest torturowana. Wszystkie zwłoki, nazywane w języku szwadronu „szynkami”, noszą ślady tortur i wszystkie są oznaczone: na szyi mają zadzierzgniętą pętlę z nylonowego sznurka. Po drugie: ważne jest zwracanie uwagi społeczeństwa na wyczyny szwadronu. Dlatego jego rzecznik, zwany „białą lilią”, w rzeczywistości komisarz Barbour informuje dziennikarzy po każdej egzekucji, gdzie znajduje się nowa ofiara, podaje szczegóły ułatwiające identyfikację zwłok.

Przeciwko metodom stosowanym przez szwadron protestowało bez skutku wiele wybitnych osobistości w Brazylii i na całym świecie. W ubiegłym roku jedna z organizacji międzynarodowych opublikowała pierwszą listę ponad tysiąca torturowanych więźniów politycznych. Nazwisko komisarza

Fleury powtarzało się 86 razy, jako uczestnika tych tortur i zabójstw. Ale zwierzchnicy nie szczędzili mu pochwał, gratulacji, a nawet nagród pieniężnych. Po zamordowaniu Marigheli, przywódcy Stowarzyszenia Wyzwolenia Narodowego, otrzymał od komendanta II armii Sao Paulo czek na 10 tysięcy dolarów.

Pod naciskiem światowej opinii publicznej kilkakrotnie powoływano szefa „szwadronu śmierci” przed sąd, lecz żaden nie ośmielił się wydać wyroku skazującego. 30 sierpnia br. korespondent Reutera w Brazylii donosił, że prezydent Ernesto Geisel wypowiedział wojnę „szwadronowi śmierci”. Większość komentatorów uznało to za niewykonalne przy pomocy półśrodków. Zatrzymani członkowie szwadronu w tajemniczy sposób uciekają bowiem z więzienia, a zastraszani świadkowie milczą. Sedziowie wydają w ich sprawach nieoczekiwane uwalniające wyroki, prokuratorzy prowadzący śledztwo są kierowani do innych zadań.

Po zapowiedzi Geisela niektóre (niektóre) dzienniki pisały: prezydencki rozkaz surowego śledztwa jest optymistyczny; możemy być pewni, że nad szedł kres brutalności brazylijskiej policji. Nazajutrz po tym, gdy generał Geisel zarządził śledztwo w sprawie zamordowania dwu kilkunastolatków, pewien — skazany już członek

„szwadronu śmierci” uciekł z więzienia. Inny, który ma na sumieniu dwa udowodnione morderstwa, został uniewinniony. Naoczny świadek wycofał swe zeznania wyjaśniając, że nie jest wytrzymały na tortury.

Geisel chce skończyć ze „szwadronem śmierci” — pisały niektóre gazety po jego oświadczeniu. W cztery dni później jeden z doskonałych znanych członków szwadronu, skazany na pobyt w więzieniu za udowodnione zabójstwo (zamieszany także w 38 innych morderstwach), spokojnie opuścił więzienie w Sao Paulo, gdzie zresztą korzysta ze specjalnych przywilejów, mogących nawet przyjmować gości z miasta. Człowiek ten, Astorice Correia de Paula e Silva, zwany w skrócie „Correinha”, powrócił dobrowolnie do swojej celi, aby nie sprawiać kłopotu swym przyjaciołom z policji.

Szefem policji w Sao Paulo jest wspomniany już Ernesto Milton Dias, który także stał przed sądem, oskarżony o udział w mordach, dokonywanych przez „szwadron śmierci”. Podobnie wygląda sytuacja wielu innych członków szwadronu. W tych warunkach nie dziwi komentarz „O Estado de Sao Paulo”, „Albo mi jesteście w błędzie, albo też protest gen. Geisela przeciw szwadronowi nic nie przyniesie”. Niestety, nie przyniósł. Szwadron nadal bezkarnie sieje śmierć.

LONGIN ZARĘBA

Dobre intencje i złe działania

Dokończenie ze str. 3

niane przez pracowników Działu Opieki Społecznej, którzy analizę muszą kończyć sto sownymi wnioskami. Z materiałów dotyczących Elżbiety Borowskiej, Działu Opieki Społecznej wyciągnął dwa wnioski, a mianowicie, że trzeba zapewnić jej pomoc materialną (bony żywnościowe i odzieżowe, zwrot kosztów opału) i starać się dla niej o mieszkanie. Wysłano tedy pismo, w którym nie przedstawili w

sposób alarmujący sytuacji Borowskiej, stwierdzono:

„Dział Opieki Społecznej zwraca się do WSL kompetentnego dla załatwienia sprawy w przedmiocie ewentualnego (podkreśl. — M. Ł.) przyznania pomieszczenia zastępczego”.

Nie widać tu zaangażowania. Autor tego pisma, gdyby dla siebie starał się o mieszkanie, nie napisałby tak objętnie, że mieszka w trudnych warunkach i dlatego zwraca się do WSL, bo WSL jest kompetentny do ewentualnego przyznania mu innego lokalu.

Z informacji zebranych przez opiekunów wyciągnięto te dwa wnioski. Zabrakło trzech: trzeba naprawić piec i drzwi, bo staruszcze dokuca zimno. Kiedy dziennikarz

zwrócił na to uwagę, przyznał mu rację i w formie usprawiedliwienia stwierdził:

— Zasugerowaliśmy się tym, że każdej chwili miał być remont w domu, w którym mieszka Elżbieta Borowska.

Albo o „każdej chwili” nie ma mowy w materiałach zebranych przez opiekunów (jest tylko stwierdzenie, że remont będzie w 1975 roku). A jeden z nich wyraźnie napisał, jakie naprawy są niezbędne. Inna rzecz, że nie zawsze wystarczy raz napisać i spokojnie czekać, co z tego wyniknie. Każdy opiekun społeczny może chyba przytoczyć wiele przykładów na poparcie tezy równoznacznej z regułą, że dobrym intencjom musi towarzyszyć sprawność działania.

MICHAŁ ŁUCZAK

Kryzys rządowy w Danii

Trudności kraju następstwem członkostwa w EWG

Dymisja rządu Poula Hartlinga i decyzja przeprowadzenia 9 stycznia przedterminowych wyborów w Danii stanowią próbę rozwiązania złożonego spłotu problemów, wobec jakich stanął kraj w ostatnich

W ciągu ubiegłych dwóch lat, od chwili przystąpienia Danii do EWG, kraj ten przeżywa najpoważniejsze w okresie powojennym trudności gospodarcze i polityczne. Liczba bezrobotnych przekroczyła 110 000 osób. Pod względem tempa inflacji Dania zajmuje jedno z pierwszych miejsc na świecie. W ciągu ostatnich 12 miesięcy ceny w kraju wzrosły przeciętnie o 16—17 proc.

Nie spełniły się również nadzieje przedstawicieli kół handlowych Danii na znaczne rozszerzenie eksportu, związane z przystąpieniem do Wspólnego Rynku. Deficyt bilansu handlu zagranicznego, który osiągnął obecnie 1,2 mld koron przybrał chroniczny charakter.

Z drugiej strony Dania, jako członek EWG, otworzyła szeroko swe podwoje dla obcego kapitału. Wielkie monopole Wspólnego Rynku opanowały ponad 1/3 większych przedsiębiorstw duńskich, a zagraniczne inwestycje w gospodarce Danii osiągały rocznie sumę 1 miliarda koron.

Nieprzekonywające okazały się również obietnice rządu w przeddzień przystąpienia Danii do EWG, że roczny czysty dochód z tytułu eksportu pro-

dukcyj rolnej Danii wyniesie 1,5 miliarda koron. W rzeczywistości, w opinii prasy rolniczej Danii traci rocznie około 700 mln koron.

Tym samym, nowy kryzys rządowy stanowi wyraźne odbicie tych trudności, które są następstwem przeżywania Danii we Wspólnym Rynku.

Grudniowy „NURT”

W grudniowym „Nurcie” znajdziemy m. in. wspomnieniową opowieść nestora poznańskich pisarzy — Arkadego Fiedlera o „Uroczach poznańskich kabaretów”, wypowiedź działaczy kulturalnych Wielkopolski z okazji konferencji WTK, artykuły Ewy Piotrowskiej „Biennale sztuki dla dziecka — pięć przed dwunastą” i Mateusza Pawlaczka o muzeum w Rogalinie „(25 lat działalności w służbie społeczeństwa)”. Mieczysław Pruszyński opowiada o frontowym życiu pilotów zimą roku 1944.

Literackie stronice „Nurtu” wypełniają wiersze Wincentego Różańskiego, Marii Łuise Kaschitz i Jarosława M. Rymkiewicza oraz opowiadania Józefa Mortona i Guentera Bruno Fuchsa. Oprócz tego stałe cykle: „Idée przewodnie nauki”, „Publicystyka w oczach filozofa”, „Rekonstrukcje”, „Mała Wazownia Nurtu”, „Filmoteka arcydzieł”, recenzje książek, przedstawiennictwa teatralnych „Ballady”, „Parodia konstruktywne”, „Zmierzchni Peryna” w Operze Poznańskiej, noty filmowe i komunikaty. (kos)

SPORT-SPORT

Przed międzynarodowymi występami polskich hokeistów

Po rozegraniu pierwszych dwóch kolejek rewanżowej rundy mistrzostw I ligi w hokeju na lodzie, w rozgrywkach ekstraklasy nastąpiła obecnie przerwa aż do stycznia przyszłego roku. W tym okresie naszą pierwszą reprezentację czeka kilka poważnych sprawdzianów międzynarodowych.

W Oświęcimiu przebywają obecnie członkowie pierwszego zespołu, którzy przygotowują się na

krótkiej konsultacji do pięciu spotkań z zespołem CSRS „B”. Dwa pierwsze rozegrane zostaną 16 i 17 bm. w Presov i Popradzie, trzy następne — 19, 21 i 22 w N. Targu, Oświęcimiu i Janowie. Dwa dni później, 24 bm. reprezentacja Polski wyjedzie do Szwajcarii, by uczestniczyć w tradycyjnym międzynarodowym turnieju o Puchar Spenglera, który w tym roku odbędzie się w Davos. Przeciwnikami Polski w tej imprezie będą: olimpijska reprezentacja Finlandii (zawodnicy do 23 lat), Holandia, Szwajcaria oraz obrońca Pucharu — Słowacja Bratysława. Polska grać będzie w tym turnieju kolejno ze Szwajcarią, Finlandią, Holandią i w ostatnim meczu turnieju 31 bm. ze Słowacją.

W drodze powrotnej do kraju, nasza drużyna zatrzyma się w RFN, gdzie rozegra dwa mecze z reprezentacją tego kraju. Na konsultację do Oświęcimia powołani zostali następujący zawodnicy: bramka — Walery Kossyl (ŁKS) i Andrzej Tkacz (GKS Katowice); obrona — Adam Kopyński i Jerzy Potz (obaj ŁKS), Henryk Gruth, Andrzej Szczepaniak i Marek Marciniec (wszyscy GKS Katowice), Andrzej Iskrzycki (Podhale), Marian Feter (Polonia); atak — Wiesław Tokarz i Leszek Tokarz (obaj GKS Katowice), Mieczysław Jaskierski i Stefan Chowaniec (obaj Podhale), Andrzej Rybski (Pomorzanin), Tadeusz Oblój, Karol Zurek i Jan Piecko (wszyscy Bail don), Jan Szeja (Naprzód), Krzysztof Słusarczyk i Andrzej Zabawa (obaj Unia), Bogdan Csorich (Stocznowiec).

Dodatkowo na mecz z CSRS „B” w Polsce powołano Roberta Góralczyka (Baildon) oraz Walen tego Zietara i Andrzeja Słowackiego (obaj Podhale). Ostateczny skład reprezentacji na turniej o puchar Spenglera, ustalony zostanie po meczach z drużyną CSRS. (PAP)

Konferencja w Poznaniu

O sprawach wychowawczych w zespołach piłkarskich I i II ligi

Dwudniowa konferencja wiceprezów do spraw wychowawczych klubów posiadających swe zespoły w I i II lidze piłkarskiej rozpoczęła się wczoraj w Zakładach HCP w Poznaniu. Organizatorami konferencji są Federacja Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej i Polski Związek Piłki Nożnej.

W tematyce obrad konferencji wprowadził jej uczestników wiceprezowską FSZMP i wiceprez PZPN ds. wychowawczych — Andrzej Kołtek. O przekroczeniach, jakich dopuścili się jesienią br. w spotkaniach I i II ligi piłkarze polscy mówił przedstawiciel Wydziału Dyscypliny i Wychowania PZPN — Włodzimierz Modzelewski. Było ich niestety znacznie więcej niż w sezonie (obydwie rundy rozgrywek łącznie) 1973/74.

Z zainteresowaniem wysłuchano wypowiedzi psychologa doc. dr Zofii Zukowskiej z warszawskiej AWF oraz wiceprezesa PZPN ds. sędziowskich — Stanisława Eksztajna.

Wczorajem z uczestnikami konferencji spotkali się przedstawiciele władz partyjnych i państwowych oraz Wojewódzkiej Federacji Sportu w Poznaniu.

Dzisiaj drugi i ostatni dzień obrad konferencji. (ad)

Zwycięstwo i porażka koszykarzy Lecha w Zielonej Górze

W zorganizowanym przez zielonogórski Zastal turnieju koszykarzy oprócz II-ligowego zespołu gospodarzy udział wzięli: szóstka drużyna bułgarskiej ekstraklasy Di mitrowgrad oraz poznański Lech. Nie stawiała się wcześniej zgłoszona I-ligowa Spójnia Gdańsk.

W pierwszym dniu po zwycięstwie Lecha pokonał Bułgarów 95:83 (47:47), przy czym najwięcej punktów dla zwycięzców zdobyli Dziamski i Pawelczak po 24. W kolejnym spotkaniu kolejjarze — grając bez 6 zawodników pierwszego zespołu — ulegli po dogrywce Zastalowi 99:100. W normalnym czasie wynik brzmiał 94:94, a do przerwy prowadzili poznaniacy 46:43. Najwięcej punktów dla Lecha zdobyli: Tybinkowski 33 i Paul 29.

O zwycięstwie w turnieju zdecydował mecz Zastal — Dimitrograd. (ad)

Medaliści Mistrzostw Świata i Europy w CRZZ

W gmachu CRZZ w Warszawie odbyło się w środę spotkanie członków sekretariatu CRZZ z medalistami Mistrzostw Świata i Europy — reprezentantami klubów związkowych.

Obecnym na spotkaniu 53 medaliści, wyrosłym z blisko 200-tyśięcnej rzeszy zawodników klubów sportowych, w serdecznych słowach pogratulował sukcesu przewodniczący CRZZ — Władysław Kruczek, wręczając najbardziej zasłużonym zawodnikom i trenerom pamiątkowe dyplomy.

W imieniu sportowców za wszechstronną pomoc, opiekę i życzliwość dla sportu, jaką okazują związki zawodowe, podziękował najlepsza sportsmenka świata 1974 r., dwukrotna złota medalistka Europy, rekordzistka świata w biegach na 200 i 400 m — Irena Szewińska. (PAP)

Puchar UEFA

W środę rozegrano rewanżowe mecze 1/8 finału piłkarskiego Pucharu UEFA. Drużyny które awansowały do dalszych gier podajemy łutym drukiem.

Velez Mostar — Derby County 4:1
Banik Ostrava — Napoli 1:1
Dynamo Drezno —
Hamburger SV 2:2
FC — Koeln —
Partizan Belgrad 5:1
Fortuna Duesseldorf —
FC Amsterdam 1:2
Twende Enschede —
Dukla Praga 5:0
(4)

Zbigniew Kazmucha trenerem piłkarzy Warty

Kierownictwo sekcji piłki nożnej KS Warty przy udziale innych działaczy klubu omówiło ostatnio sytuację II-ligowej drużyny Warty, zajmującej ostatnie miejsce w tabeli zakończonej przed czterema tygodniami jesiennej rundy rozgrywek. Poinformowano nas, że zespół zostanie wzmocniony zawodnikami z innych okręgów.

Trenerem pierwszej drużyny został Zbigniew Kazmucha — były piłkarz Warty. (ad)

Boks

Pięciu Wielkopolan w kadrze na ME

Najważniejszą imprezą bokserską w przyszłym roku będą mistrzostwa Europy, które rozegrane zostaną na początku czerwca w Katowicach. Trener kadry Wiktor Nowak zapowiedział, że przygotowaniami do tej imprezy objętych zostanie około 60 zawodników, z tym że ścisła kadra liczyć będzie 47 bokserów. Wśród nich znalazło się 5 pięciolatków naszego okręgu: Władysław Motala, Bogdan Jakubowski i Józef Stachowiak z poznańskiej Olimpii oraz Kazimierz Przybylski z konińskiego Zagłębia i Tadeusz Wajgelt z Sokola Piła. (wii)

„Totek” płaci

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach Toto-Lotka z 8 bm. stwierdzono:

Losowanie I: 1 roz. z 6 traf. — wygr. 1.000.000 zł, 8 roz. z 5 traf. prem. — wygr. po 224.976 zł, 303 roz. z 5 traf. zwykły. — wygr. po ok. 8.000 zł, 14.259 roz. z 4 traf. — wygr. po 227 zł, 241.513 roz. z 3 traf. — wygr. po 14 zł.

Losowanie II: 5 roz. z 5 traf. prem. — wygr. po 409.356 zł, 213 roz. z 5 traf. zwykły. wygr. po ok. 9.500 zł, 10.689 roz. z 4 traf. — wygr. po 287 zł, 190.536 roz. z 3 traf. — wygr. po 16 zł.

Mały Lotek

9, 13, 16, 24, 34
kon. banderoli 511413
PUCHAR ŚLĄSKA W PIŁCE RĘCZNEJ KOBIET
Węgry — Śląsk 15:8 (8:4)
Rumunia — RFN 14:9 (7:4)
Polska — Dania 19:8 (7:3)
NRD — Czechosłowacja 20:8 (9:6)

NOTATNIK KULTURALNY

PGR WOJNOWO NA ARTYSTYCZNY POLSK

Wystrój plastyczny z prawdziwego zdarzenia, plansze graficzne do wnętrza, mozaiki — to interesujące. Zamierzenie kierownictwa Państwowego Gospodarstwa Rolnego Wojnowo w powiecie obornickim. Akcenty plastyczne ozdobią tu przede wszystkim pomieszczenia socjalne. Całość — projekty i wykonanie — powierzono poznańskiemu artyście, Klaudiuszowi Sandorskiemu. (thm)

LAUREACI Z WIELKOPOLSKI

783 fotografie wykonane przez 122 autorów z całej Polski wpłynęły na zorganizowany przez Bydgoski Klub Fotograficzny i Wojewódzki Dom Kultury konkurs na temat „Człowiek i jego praca”. Wyróżnienia w tym konkursie zdołali m. in. Wielkopolanie: Zbigniew Kulak z Poznania oraz Marian Pankowski i Marian Kostecki z Ostrowa. Od 13 grudnia br. w bydgoskim klubie MPIK trwać będzie wystawa nagrodzonych i wyróżnionych prac. (kos)

Z POZNANIA DO BRNA

Po tegorocznych sukcesach we Włoszech, zespół muzyki dawnej

HUMOR I SATYRA



NOWY KLUB JAZZOWY

Koncertami muzyki jazzowej w doskonałym wykonaniu kwintetu Zbigniewa Namysłowskiego i Ewy Bem, rozpoczął działalność w naszym województwie Poznański Klub Jazzowy. Program pierwszego tygodnia jego działalności przedstawia się nader bogato. Obejmuje m. in., występy takich grup, jak: „Takt”, SBB, Old Metropolitan i Band. Twórcą i organizatorem Klubu — studentem z „Akumulatorów” życzy wypada powodzenia i pasji na długie miesiące, a może i lata. (wig)

PORZĄDKI PRZEDŚWIĄTECZNE



tylko z płynem: „GAM” i „MAG”

w cenie zł 14,-

NIEZAWODNYM DO ZMYWANIA ŚCIAN EMULSYJNYCH!
DO NABYCIA WE WSZYSTKICH SKLEPACH DROGERYJNYCH WPHU „ARGED”

8090-K1



Szczęście czeka na Ciebie
W „KOZIOLKACH”.
CO TYDZIEŃ
PONAD 500.000,- ZŁ,
SAMOCHÓD i PREMIE.
ZŁOŻ KUPONY!
8166-K1

Przetarg

Fabryka Pomocy Naukowych w Poznaniu, ulica
Miedzichodzka 3/5 — o g ł a s z a

**I PRZETARG NIEOGRANICZONY — na
sprzedaż przyczepy typ D-30, nr podwozia
98005, nr rej. PO 06-54.**

Cena wywoławcza 7.500,- zł.
Przetarg odbędzie się w dniu 27 grudnia 1974
roku o godz. 9 w Fabryce Pomocy Naukowych
w Poznaniu, ul. Miedzichodzka 3/5.

Przyczepę oglądać można pod wyżej wskaza-
nym adresem.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywo-
ławczej należy wpłacić w przeddzień przetargu
do kasy Fabryki.

Fabryka zastrzega sobie prawo unieważnienia
przetargu bez podania przyczyny. 7883-K1

Pracownicy poszukiwani

Państwowy Szpital Kliniczny nr 2 w Poznaniu
— zatrudni natychmiast

PALACZY C.O.

Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Spraw Pracow-
niczych, ul. Przybyszewskiego 49. 7967-K1

POZNAŃSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU SPIRYTUSOWEGO

„POLMOS” w Poznaniu,

przekaza nieodpłatnie przedsiębiorstwom
państwowym, spółdzielczym
i osobom prywatnym

300 TON DREWNA ODPADOWEGO

pocho dz a c e g o
ze złomowanych transporterów.

Chętni do nabycia drewna, proszeni są
o zgłaszanie się do Działu Zaopatrzenia
tut. Zakładów: Poznań, ul. Komandoria 5,
tel. 759-11, wewn. 356. 7936-K1

Praca Nauka

Pracownika do gospodar-
stwa rolnego — przyjmę.
Franciszek Serba, Tani-
bórz, poczta Tulce, pow.
Sroda Wlkp. 1185p

Fizyk, pracownik nauko-
wy — uczy fizyki, mate-
matyki. Telefon: 690-844.
49399g

Matematyka, fizyka, che-
mia, języki — dla uczniów
szkół podstawowych i śre-
dnich. Łomżyńska 15 m. 1.
46236g

Tańców towarzyskich —
wyucza Adela Szczyrków-
na, Poznań, al. Marcini-
kowskiego 2a, parter.
48139g

Kupno Sprzedaż

Kupię tokarkę typu TSA-
16. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 47534g.

Kupię motorower „Jawa”,
po małym przebiegu, w
idealnym stanie. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 47508g.

Kupię silnik Skody 1100
—1200, w dobrym stanie
oraz skórki pizmaków
brzuszek. Poznań, Głogow-
ska 160 m. 15 (sklep).
46782g

Futro nowe, czarne łapki
karakulowe, duże, sprze-
dam. Głogowska 96 m. 3.
46515g

Wózki dziecięce, głębokie
i spacerowe, nowe mode-
le — poleca wytwórnia
Z. Janke, Poznań, ul. Da-
browskiego 86, tel. 406-23.
49225g

Sprzedam wyposażenie
piekarni, wibrator do
ubijania obornika, mie-
szacz powietrza, wentyla-
tory. Tel. 671-032. 47542g

Kozuch damski na drobna
figurę sprzedam. Rocha
6B m. 6 godz. 16—18.
47529g

Tanio sprzedam futro, dłu-
gie, czarne karakul i
czarne krótkie. Poznań,
Łódzka 41 m. 1. 47522g

Sprzedam 2 tony drutu
ocynkowanego — twardy.
1,8—2 mm, cena 5 zł/kg.
Września, Sienkiewicza 7
m. 2, tel. 534. 47505g

Kozuch męski, nowy
sprzedam. Tel. 673-199.
47461g

Zbliżają się święta - nie zwlekaj
z wysłaniem kartek i listów
z życzeniami do swoich bliskich

7876-K1



Jeżeli upominek
to
z Centralnej Składnicy

Harcerskiej,

w której dla każdego
znajdzie się coś
interesującego.

3097-K2

Przedsiębiorstwo Spółdzielcze POSZUKUJE SPIESZNIE LOKALU

na urządzenie zakładu produkcyjnego
o powierzchni 150 do 250 m².

Ewentualne remonty i adaptacje
wykonamy we własnym zakresie.

Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla
7963-K1.



P. P. POLMOZBYT W POZNANIU

uprzejmie zawiadamia
PT Klientów,

że z dniem 16 grudnia br. w magazy-
nie nr 5 przy ul. Goryslawa 9 —

wprowadza wyprzedaż
CZĘŚCI ZAMIENNYCH

do motoroweru marki
„RYŚ” i „ŻAK”

po cenie złomu za 1 kg — 5 zł.

8028-K1

Lokale

Zamienię mieszkanie M-4,
Winogrody — na dwa po-
koje, c. o., i 1 pokój z
kuchnią. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 47586g

Matężstwo bezdzietne —
przyjmę na pokój. Po-
znań, Kolskiego 42.
48168g

Pokój kwaterekowy w
Częstochowie zamienię na
podobny w Poznaniu,
Gnieźnie lub Wrześni. —
Wiadomość: Elżbieta Ba-
zyluk, ul. Krakowska 39
m. 15, 42200 Częstochowa.
47570g

Kupię mieszkanie własno-
ściowe M-3. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
47572g.

Zguby Różne

Zaginął czarny, jednoró-
czny cocker spaniel. Dla
uczciwego znalazcy wyso-
ka nagroda. M. Hołas, Lu-
boń 3, ul. Zabikowska
62-J m. 6. 49431g

Wyżel długowłosy, zagin-
ął w dniu 9. 12. 74, w oko-
licy ul. Poplińskich, Ró-
żanej i przyległych. Oso-
bę, która przyprowadzi
psa, dobrze wynagrodzę.
Adres: ul. Czesława 14 m.
13, tel. 33-08-74. 49333g

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu
Artykułami Papierniczymi i Sportowymi
w Poznaniu



oferuje do sprzedaży przedsiębiorstwom
państwowym na rachunki duży wybór

MASZYN BIUROWYCH do liczenia

w sklepie komisowym nr 58
w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 15.

7950-K1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Telekomunikacyjnych

UPRZEJMIE ZAWIADAMIA, że
w dniu 16 grudnia 1974 r. zostanie przenie-
siona siedziba zarządu przedsiębiorstwa

NA ULICĘ JAWORNICKĄ NR 8

nr kodu pocztowego 60-161

Jednocześnie zostaną uruchomione
następujące nowe numery telefonów:

- 67-60-41 — centrala łączy wszystkie ko-
mórki organizacyjne
- 67-62-15 — dyrektor
- 67-61-51 — dział techniczny - produkcyj-
ny
- 67-62-51 — kierownictwo grupy robót sta-
cyjnych
- 67-63-41 — kierownictwo grupy robót ka-
blowych
- 67-62-41 — dział zaopatrzenia
- 67-63-51 — kierownictwo grupy robót li-
niowych. 8093-K1

OKRĘGOWY URZĄD MIAR i OBWODOWY URZĄD MIAR w Poznaniu

ulica Tadeusza Kościuszki 19,

ZAWIADAMIA — że

z dniem 14 grudnia 1974 r. następuje
zmiana dotychczasowego numeru
wywoławczego naszej centrali —
z 597-82 i 597-83

NA NUMER 754-91.

8086-K1

Dnia 11 grudnia 1974 r. zakończył pra-
cowy żywot, po ciężkich cierpieniach,
opatrzone Sakramentami św., mój najdroż-
szy mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, szwa-
cier i wujek, przeżywszy lat 76

JAN HAJTO

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o go-
dzinie 14 na cmentarzu przy kościele w
Swarzędzu.

W ciężkim smutku pogrążeni
żona, synowie, synowe, wnuki
i rodzina

Gruszczyn. 49491g

Dnia 9 grudnia 1974 r. odszedł od nas
zawsze kochany mąż, ojciec, teść i dzie-
dek, śp.

STEFAN WOŹNIAK

b. długoletni pracownik
Wojewódzkiego Wydziału Zdrowia
i Opieki Społecznej w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o go-
dzinie 11.10 na cmentarzu parafialnym na
Górczynie.

W smutku pogrążona
rodzina

49433g

† Z wielkim smutkiem zawiadamiamy,
że dnia 10 grudnia 1974 r. zmarł nagle,
namaszczone Olejami św., mój kochany
mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, prze-
żywszy lat 71, śp.

JÓZEF PRZYBYŁA

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o go-
dzinie 14.30 z kościoła szpitalnej w Wol-
szynie

W żałobie pogrążona
żona z rodziną

Wolsztyn, Świerczewskiego 5 m. 4.
49535g

† Dnia 10 grudnia 1974 r. odszedł od nas
nagle na zawsze nasz kochany mąż,
ojciec, syn, brat, zięć, przeżywszy lat 43

STEFAN MICHALAK m u z y k

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o go-
dzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina

49526g

† Dnia 9 grudnia 1974 r. zmarła nasza
kochana żona, matka i babunia, śp.

MARIA GRZYBOWSKA

z domu Raczkiwicz

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o go-
dzinie 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina

Poznań, Os. Manifestu Lipcowego 48 m. 6.
49454g

† W dniu 9 grudnia 1974 r. po krótkiej
lecz ciężkiej chorobie w wieku lat 70,
opatrzone Sakramentami św., odeszła na
zawsze całym sercem oddana, najdroższa
mama, teściowa i babcia

MARTA ANDRZEJEWSKA

z domu Krugolka

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godzinie
10.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
córnka z mężem i dziećmi

Poznań, pl. Asnyka. 49529g

† Dnia 10 grudnia 1974 r. zmarł nagle
mój kochany mąż, ojciec i dziadek

JAKÓB DRZYMAŁA

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o go-
dzinie 14.30 na cmentarzu winiarskim.

Strapiona

żona z rodziną

Poznań, ul. Dobrzyckiego 30 m. 1.

49537g

† W dniu 10 grudnia 1974 r. odszedł od
nas po długich, ciężkich cierpieniach,
najdroższy mąż, ukochany ojciec, teść,
dziadek i szwagier

WŁADYSŁAW JAKUBIAK

ppor. Powstania Wielkopolskiego

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o go-
dzinie 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, Garbary 67. 49427g

† Dnia 10 grudnia 1974 r. zmarł w wieku
71 lat, po długiej chorobie

MIECZYSLAW

GINTOWT - DZIWIŁŁ

emerytowany profesor muzyki

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o go-
dzinie 11 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamia

rodzina

Poznań, Winklera 26 m. 2. 49466g

† Dnia 10 grudnia 1974 r. zmarła nagle
przeżywszy 69 lat nasza najukochań-
sza mama, teściowa i babcia

ANNA BERLIŃSKA

z domu Buszkiewicz

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia
13 bm. o godz. 12.30 na Junikowie.

o czym zawiadamia

rodzina

49513g

TEATRY

OPERA — g. 19 „Zemsta Nietoperza”.
MUZYCZNY — g. 19 „Na szkle malowane”.
POLSKI — g. 19 „Ocaleni”.
NOWY — g. 19 „Na dnie”.
LALKI i AKTORA (Scena Marcinek) — g. 10 „Tygrysek”; Scena Młodych: „Sobowótór” — „Akacja Węga”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 „Mictlan” (meks. 15 l.).
„Dziwaczyna z pistoletem” (wł. 15 l.).
KDF PAŁACOWE — g. 15.30, 19 „Potop” cz. I (pol. b.o.).
APOLLO — g. 10.30, 13.30, 17.20 „Potop” cz. II (pol. b.o.).
BAŁTYK — g. 15.30, 18, 20.15 „Go dzina za godziną” (pol. 15 l.).
GONG — g. 10, 12, 16 „Bolesław Smiały” (pol. 15 l.).
„Frau ieln doktor” (j. 18 l.).
GRUNWALD — nieczynne.
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Drugi człowiek” (pol. 15 l.).
KOSMOS — nieczynne.
MALTA — g. 16 „Winnetou wśród Sepów” (j. 18 l.).
„V-17” (bulg. 15 l.).
MINIATURKA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Arcymistrz” (radz. b.o.).
OLIMPIA — OSIEDLE, PRZY- JAZN — nieczynne.
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Przerwana pieśń” (bulg. b.o.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Szalenstwo miłości” (norw. 18 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 16, 19 „Potop” cz. II (pol. b.o.).
SCALA — g. 16, 18, 20 „Druga twarz ojca chrzestnego” (wł. 15 l.).
TECZA — g. 17 „Z księgi królów” (radz. b.o.).
WARTA — g. 10 „Przygody Huc ka Finna” (radz. b.o.).
„Porwanie” (fr. 15 l.).
„Buntownik bez powodu” (USA 15 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.45 „Serafino” (fr. 15 l.).
„Zbrodnia w klubie teniso- wym” (j. 18 l.).
WILDA — g. 10.30, 13.30, 16.30, 19.30 „Potop” cz. II (pol. b.o.).
WRZOS (Luboń) — g. 18 „Fran- cusi i łacni” (USA 15 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 15 „Iwan Wasiljewicz zmienia zawód” (radz. b.o.).
„Był sobie gina” (fr. 15 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Jondy” cz. II.
MTP Hala nr 21 — ul. Sniadeckich — Zimowy Non-Stop g. 15-22, niedz. i święta g. 11-22.

DYŻURY

SZPITALA: interny, chirurgia ogólna, laryngologia, neurologia — ul. Lutycka; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33; okulista — ul. Garbary 17; chirurgia dziecięca — ul. Krzywulicza 7.
Pogotowie Ratunkowe dla Po- znania (ul. Chłemońskiego 20); wy- padki uliczne, tel. 999; nagłe za- chorowania i cięższe wypadki, tel. 66-06-66 Inf. lekarska 637-35.
Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Po- znaniu, tel. 989.
Miejska lecznica dla Zwierząt ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 — g. 9-21 (w nocy nagłe wypadki).
Telefon zaufania — tel. 988 (sprawy młodzieżowe).
Apteki tylko dyżury nocne: Chłemońskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Sta- rociecka 18.
Czynna cała doba: al. Marcin- kowskiego 11.

RADIO

PROGRAM I: 7.35 Dzień dobry, kierowców; 7.40 Takt i minuty; 8.05 U przyjaźni; 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Bydgoski konc. rozrywkowy; 9.05 Dla kl. III i IV (jęz. polski); 9.35 Słynne zespoły ludowe; 10.05 Stara i nowa muzyka wojskowa; 10.30 „Juan Perez Jolote” fragm.; 10.45 Śpiewa Maria Ko- terbska; 11.05 Muzyka polska; 11.15 Nie tylko dla kierowców; 11.25 Co słychać w świecie; 11.30 Olsztyn na muzycznej antenie; 12.25 Olsztyn na muzycznej antenie; 12.40 Dom i my; 13.30 Spółki regionalne z Krakowskiego; 13.35 Rytmy młodych; 14.05 Czołowiek i środowisko — gawęda; 14.05 Z cyklu: Spotkania z folklorem; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Świa- towe przeboje po francusku; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Nowe nagrania Pincha Zuckermana; 15.30 Estrada przyjaźni; 16.10 Propozycje do Listy Przebojów; 16.30 Ak- tualności kulturalne; 16.35 Studio Jazzowe PR; 17.00 Radiokurier; 17.20 Etymolog; 17.40 Słynne tematy filmowe gra Ork. Paramountu; 18.00 Muz. i Aktualn.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Przeboje non stop; 19.15 Gwiazdy polskich estrad; 19.45 Z księgarskich w- tryn; 20.00 „Proces uprzemysłowie- nia Polski oraz czynniki rozwoju ekonomicznego i intensywnego” prof. dr R. Chwieduk; 20.20 Z płyt Grand Funk; 21.00 Konc. żywcem; 21.35 Dzw. plakat reklamowy; 21.56 Gra Thij van Beer; 22.15 Recital Shirley Basy; 22.30 Studio Nowości; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 Koncert z gwiazdą — Salva- tore Adamo; 0.05 Kalendarz Kul- tury Polskiej; 0.10 Konc. żywcem od Polonii zagranicznej dla rodzin w kraju; 0.30 Program nocny z Rozg. PR w Bydgoszczy.

Złota handlowa niedziela

Pogoda wcale nie gwiazdkowa, mimo to w mieście panuje przedświąteczna atmosfera. Na wielu placach i ulicach stoją już choinki ozdobione kolorowymi lampkami. Przed Domem Dziecka przy ul. Czerwonej Armii gwiazdor grający na fujarce zachęca do kupowania podarków dla dzieci.

O zbliżających się świętach przypominają także witryny sklepowe, w których pojawiły się dekoracyjne akcenty gwiazdkowe — miniaturkowe choinki, gałązki świerku, bly- szące bombki. Od kilku dni w placówkach handlowych, zwłaszcza z zabawkami i sło- dycami panuje wzmógłony ruch. Gwiazdkowych klientów nie brak również w innych sklepach, np. z galanterią, pa- miątkami oraz w księgarniach. Sprzedawcy dwoją się i troją, aby ułatwić kupującym wybór prezentów.

Im bliżej świąt w sklepach będzie zapewne jeszcze tłocz- niej. A można tego uniknąć,



Prezenty dla najmłodszych

We wszystkich poznańskich placówkach handlowych sprze- dających zabawki, notuje się od kilku dni wzmógłony ruch. Nic dziwnego Gwiazdor już wkrótce obdaruje prezentami wszystkie — nie tylko grze- czne — dzieci, a najmilej widzia- ne są: lalki, misie, samochody, klocki, różnorodne gry...

Każdego dnia z całej niemal Europy docierają do naszego miasta transporty zabawek. Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Artykułami Papierni- czymi i Sportowymi w Po- znaniu otrzymuje bowiem do- stawy z prawie wszystkich państw socjalistycznych oraz z Anglii, Danii, Francji, Hiszpa- nii, Republiki Federalnej Nie- miec i Włoch. Importowane za- bawki — jakkolwiek niektóre nieco drogie — szybko znika- ją z półek.

W najbliższych dniach poja- wia się w poznańskich skle- pach m. in.: grające baki, róż- ne modele samochodów, minia- turowe serwisy obiadowe, lak- ki, akordeony, traktory, tele- fony. Będzie można również kupić zabawki z folii, zabawa- ki wiskozowe oraz całą „ro- dzinę” kaczora Donalda. (pik)

Gwiazdkowe wystawy sklepowe przypominają o zwyczaju kupowa- nia prezentów.

Ratajach, Dębie i Winogradach czynne będą od godz. 10 do 17. W tych samych godzinach otwar- te będą także: — sklep delikatesowy przy ul. Dąbrowskiego 3, kwiaci- arnia, sklepy winno-cukiernicze oraz kiermasze: meblowy w hali MTP nr 7 oraz gwiazdkowy w hali MTP nr 8. Dłuższe zakłady usługowe, kioski „Ruch” i „Równości” o- raz punkty sprzedaży detalicznej pod Rondem Kopernika otwarte bę- dą w normalnie obowiązujących godzinach.

Dla wygody mieszkańców w na- jbliższą niedzielę czynne będą nie- które placówki usługowe, jak np. pogotowie radiowo-telewizyjne „Te- letechnika” przy ul. Galla 4 (w godz. od 9 do 16), stacja technicz- nej obsługi samochodów „Polmo- zby” przy ul. Topolowej w godz. od 9 do 13.

W PONIEDZIAŁEK, WTOREK, ŚRODĘ i CZWARTEK punkty sprzedaży detalicznej i usługowe czynne będą w normalnie obowi- zujących godzinach. Natomiast na kiermaszach: meblowym i gwiazd- kowym (w halach MTP nr 7 i 8) można będzie kupować w godz. od 11 do 18. Warto jeszcze pamiętać, że sklepy mięsno-wędliniarskie w PONIEDZIAŁEK, 16 BM., BĘDĄ CZYNNIE. W ryby można zaopa- trywać się na kiermaszu w hali MTP nr 7, który czynny będzie 17, 18 i 19 BM. w godz. od 9 do 18.

O godzinach otwarcia placówek handlowych i usługowych w dniach przed świątami — będziemy informować na bieżąco. (a)

Barwy „Śląska” w Arenie

Przez siedem dni — po- dobnie jak wczoraj wie- czorem — poznańska sa- la widowiskowo-sportowa „Arena” rozbrzmiewać będzie rytmem i tańców lu- dowych, gdyż zawiąta tutaj — jakże dawno w Poznaniu nie oglądany! — „Śląsk”.

Prawie 200-osobowy zespół występuje przed kilkutyś- nią widownią, a scena mieni się wszystkimi barwami prze- pięknych strojów, wirują na niej dziesiątki par tanecznych. Co prawda nie ma już w pro- gramie „Karolinki” ani „Sta- rzyka”, lecz „Śląsk” urzeka młodością, kunsztem tanecz- nym i wokalem solistek i soli- stów, bawi żartobliwą choreo- grafia (układy wszystkich tań- ców opracowała Elwira Ka- mińska).

W pełnej finezji i żywio- łowości gamie ludowych tań- ców są i polka i oberek, po- lonez, mazur i kujawiak, a kulminacjami całego progra- mu — owacyjnie przyjmowane przez publiczność tańce pod- halańskie i finałowa suita krakowska. Jednak nawet wówczas, gdy „pustosz” scena, nie słabnie artystyczne oddziaływanie programu. Oży- wiają go przyspiewki, wesołe etudy taneczne. Interesują- cym punktem jest także kon- cert na ogromnych trombi- tach.

Wstęp Państwowego Zes- płu Ludowego Pieśni i Tań- ca „Śląsk” w stolicy Wielko- polski jest prawdziwym wyda- rzeniem artystycznym. Tych, którzy będą mieli okazję oglą- dać koncert w „Arenie”, mo- żemy zapewnić, że jest tutaj czym oko i ucho nacieszyć. A ręce same składają się do oklasków...

KOS

Warta wysoka i szeroka ale niegroźna



„Deski” na Ratajach mogą się teraz przeglądać w Warcie jak w lustrze. Nurt rzeki podchodzi do bram przystani wioślarskich. Fot. — K. Przychodzki

Warta rozlewa się dziś szeroko w swojej dolinie, napiera na wały przeciwpowodziowe, wdziera się na niższe położone łąki, pola i szuwały. A wody z każdym dniem przybywa, i gdzieś tam jej lustro zaczy- na przekraczać stany alarmo- we. Czy grozi to niebezpie- czeństwem powodzi? Szukamy odpowiedzi w Okręgowej Dy- rekcyj Gospodarki Wodnej w Poznaniu.

Powódź w Wielkopolsce nam nie grozi. Na Warcie w Poznaniu stan wody wynosił wczoraj 419 cm. Stan alarmo- wy ogłasza się przy poziomie 450 cm. Ale to też nie musi stwarzać niebezpieczeństwa, bo na przykład 2 listopada br. zanotowano 532 cm wody na Warcie w Poznaniu, a jak pa- miętam, powodzi nie było. Niecodzienna jest tylko para roku, w której występują tak wysokie stany wody. W archi- wum Dyrekcyj Gospodarki Wodnej w Poznaniu zgroma-

zione są zapisy stanu wody na Warcie od 1820 roku. Po- równując jesienno-zimowe no- towania z całego tego okresu, w żadnym roku — na prze- strzeni 154 lat — nie znaj- dziemy tak wysokiej wody w październiku, listopadzie i grudniu. Zdecydowały o tej anomalii niezwykle obfite o- pady jesienne (w październi- ku suma opadów czterokrot- nie przekroczyła przeciętną).

Warta występuje z brzegów, najobficiej między Śremem i Rogalinem, ale zagrożenie mo- że co najwyżej łąkom i dąbro- wom nadrzecznym. Wszystkie przybrzeżne zabudowania sto- ją przynajmniej parę metrów ponad zwierciadłem Warty. (tt)

Zdobywcy nagród w konkursie „Bądźmy zdrowi”

Poniżej zamieszczamy listę czy- telników, którzy zdobyli nagrody w konkursie ogólnym „Bądźmy zdrowi”.

Tranzystorowy aparat radiowy — Anna Śmiecińska — Krotoszyn; sokowirówka — Halina Kozłowska, P-ń; torba podróżna — Irena Szczepańska, P-ń; sztucze — Eu- geniusz Wesółowski, Szamocin; koc — Helena Patoka — Leszno; leżaki składane: Teresa Wacho- wiak — Piotrowo, Urszula Szul- czyńska Biedrusko; budzik — Ba- bara Somna, Konin; koc — Ale- ksandra Golik, P-ń; aktówki: Ed- ward Bejma — Chodzież, Zygmunt Matysiak — Rychtal, Krystyna Małaszek — Kowalskie; komplet łyżek — Anna Słazak — Jabłonna, Bożena Kwiatkowska — Leszno; budzik — Halina Łuczak — Luboń; szale — Maria Plebanek — P-ń, Leszek Zagórski — P-ń, Barbara Przybylska — P-ń; poduszki — Barbara Konapa — P-ń, Stefan- ni Solach — P-ń, Anna Manej- kowska — P-ń, Krystyna Mań- czak — P-ń, Bogusław Rakowski — Teklimyśl; komplet serwet — Grażyna Dańkowska — P-ń, Ma- rian Salka — P-ń, Elżbieta Przy- bylska — Swarzędz, Bogdan Mi- siewicz — P-ń, Mirosława Rosik — P-ń, Mirosława Teuscher — P-ń, Anna Kalińska — P-ń, Maria Dudek — Grodzisk, Alicja Łopa- tecka — P-ń, Aleksandra Ristan — P-ń, poduszki — Marian Tacza- ła — P-ń, Stanisława Woźniak — P-ń, Krystyna Dudzik — Swar-zędz, Zenon Dolata — Orzecho- wo, Małgorzata Zabłocka — P-ń; komplet serwetek — Maria Przy- dozna — Miastowo, Małgorzata Świeczkiewicz — P-ń, Stefania Ta- larczyk — P-ń, Helena Surdyk — Rogoźno, Grażyna Maćkowiak — Popowo, Jacek Rusinek — Czer- wonak, Ewa Antkowiak — Chem- no, Maria Czyż — P-ń.

Nagrody wysyłamy pocztą.

Uczą się patrzeć na filmy

Na wystawie fotosu i pla- katu filmowego, którą mieliśmy okazję ostatnio obejrzeć, zgromadzono 500 zdjęć z filmów, reprezentują- cych naszą powojenną twórc- zość, a uporządkowanych w kilkunastu grupach tematycz- nych. Plakaty stanowią dobre uzupełnienie i urozmaicenie ekspozycji.

Na tym odnotowaniu można by poprzestać, gdyby nie doda- kowy szczegół, dotyczący wy- stawy: jej organizatorem jest Dyskusyjny Klub Filmowy „Klasy” przy VI Liceum Ogól- nokształcącym im. I. J. Pade- rewskiego w Poznaniu. Byłoby nieźle, gdyby młodzież innych szkół średnich również obej- rziała tę wystawę.

Kilka zdań o klubie: jest je- dynym w Polsce licealnym klubem — członkiem Polskiej Federacji Dyskusyjnych Klub- ów Filmowych (w Wielkopols- cie mamy ich 29, z tego w Po- znaniu 10). „Klasy”, którym z

INFORMUJEMY

Dzisiaj 15. Posiedzenie naukowe Oddziału Poznańskiego Towarzystwa Chirurgów Polskich — w sali konferencyjnej hotelu w Poznaniu — Naramowicach 10. 18. Polskie Towarzystwo Przyrodników organizuje spotka- nie z dr. Adamem Taborskim, po- święcone stuleciu Poznańskiego Ogrodu Zoologicznego, w sali kon- ferencyjnej Zoo przy ul. Zwierzy- nieckiej 19. 19. Odwołany został Koncert Poznańskiej Orkiestry Kameralnej, uprzednio planowany na 13 grudnia. Dyrekcja Filharmonii serdecznie przeprasza; (bilety abonamentowe zachowują ważność na najbliższy koncert Poznańskiej Orkiestry Kameralnej).

Przegląd nowości wydawniczych

Oddział poznański Polskiego To- warzystwa Wydawców Książek ur-zędza „97 Przegląd Nowości Wy- dawniczych Miesiąca”, który roz- począł się 11 i potrwa do 16 grud- nia br. w Pałacu Kultury przy ul. Armii Czerwonej 80/82 (w holi- głównym na parterze), w godzina- ch 10-18.

ODPOWIADAMY

Zatroskani, wcale nie poloniści — Możemy się zgodzić tylko na niektóre z zaproponowanych form, ale nie na wszystkie. A przy okazji — skąd ten brak odwagi w postaci anonimów (3804).

Czytelniczka K.M. z poznańskiego — Jako meżatka może się Pa- ni zapisać do Pomaturalnego Stu- dium Medycznego. Szkoły te przy- mują kandydatów do 35 roku ży- cia. (3744)

J.M. Swarzędz, skrytka pocztowa 13 — Biuro Matrymonialne, „Ognisko”, ul. Strusia 10, urzędza Gynestra dla Samotnych w ka- wiarni „Szarotka”, przy ul. Dą- browskiego 140. (3799)

Ewa Klinka, Swarzędz — Operet- ki czy teatry muzyczne znajdują się prawie we wszystkich miastach wojewódzkich. (3740)

Roman Kulka — Podajemy adres: Technikum Ekonomiczne dla Dorosłych w Poznaniu, ul. Sniadeckich 54/58. Tam otrzyma- Pan dokładne informacje. (3776)

A. Z., ul. Głogowska. — Prawo do spadku po bezpotomnie zmar- łej kuzynce mają ustawowo: mał- rodzie i rodzeństwo. Maż dziedzic- czy połowę spadku, druga zaś przypada rodzicom i rodzeństwu zmarłej (art. 932-936 k.c.). (3099)

Ela. — Elza obchodzi imieniny 30 października lub 1 grudnia. (3511)

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR — Fi- zyka I. 40 — Sztuczne przemiany jądrowe. Energia jądrowa; 7 — TTR — Uprawa roślin I. 49 — Ro- ślinność użytkowa zielonych i re- gulacja stosunków wodnych; 9 — Przystosowanie obronne — kl.